Die heilige Einheit
der morgenländischen und abendländischen Kirche
vom Anfang des des h. kathol. Glaubens

blühend in den russischen Landen

und geschützt durch die Gesetze und Privilegien
Seiner Polnischen Majestät.

Von der Wilnaer Brüderschaft
gegen die Schrift ‚Synopsis' genannt.

s. l. 1632.

IEDNOSC SWIĘTA

Cerkwie Wschodniey y Zachodniey/
Od Poczatku Wiary S. Katholickiey
Obficie Rozkrzewiona.

*W Ruskie Kraie Od Przyięcia Krztu S.
Szcześliwie Zawitała.*

PRAWAMI Y PRZYWILEIAMI

OD NAIASNIEYSZYCH

K. I. M. POLSKICH
POTĘZNIE WAROWANA.

*Przećiw Skryptowi SYNOPSIS nazwanemu,
ROCZNYMI DZIEIAMI RUSKIMI
Okrzsztżonemu.*

Novvo Wystavviona

Przez Bractwo Wileńskie Przenáświetszey Troycy/
W Jedności z S. Kościołem Rzymskim bedące.



Roku od Narodzenia Pańskiego 1632. Septemb. 1



S. Auguſtinus.

In hoc ſeruiunt Reges DEO, ſi in Regno ſuo bona iubeant, mala prohibeant: non ſolum quæ pertinent ad Societatem humanam, ſed etiam quæ ad Religionem Diuinam.

NAIASNIEYSZEMV PANV A PANV.

WŁADYSŁAWOWI ZYGMVNTOWI

Z łáſki Bożey/ Dźiedźiczne° Krolowi Szwedzkiemu/ Gotſkiemu/ Wandalſkiemu/ ꝛc. Krolewicowi Polſkiemu/ Obranemu Carowi Moſkiewſkiemu/ Smolenſkiego/ Siewerſkiego/ Czernichowſkiego Xieztw Adminiſtratorowi ꝛc. ꝛc. Pánu á Panu nam Miłośćiwemu.

Naiáśnieyszy Miłośćiwy Krolu, Panie á Panie naſz Miłośćiwy.

IEſt pytanie miedzy madrymi, ieżeli też wiecey może śie queſtij w iakiey rzeczy zadać, niżeli ſolucy wymyślić? Zgodnie niemał odpowiadaia, ze daleko podobnieyſſa ieſt pierwſſa, niżeli druga. Y dobrze zaiſte. Bo pytanie zbytne, bywa ćżeſto y nie potrzebne, ktore madrzy milczeniem wiec z noſſa, á nie odpowiedźia. Skad bywa pod czas, że wczeſne Silentium, zawſtydza natretne Wielomowſtwo. Ieśli kto, W. K. M. Pan naſſ Miłośćiwy, dobrze tego co mowimy doznaćieś raczył, na Cōuocaciey Warſſawskiey bliskó przeżsłey, gdy z Miłośćiwey ſwey łaski, wto śie Naiáś: Maieſtatu ſwego wkładać raczył powaga, iakoby śie differentia w Religiey Greckiey mogła kiedyż tedyż vſpokoić. Swiadomo mowie to W. K. M. barzo dobrze, że Nam ktorzy w Iednoći z S. Kośćiołem Rzymskim ieſteſmy, od ſtrony przećiwney, tak wiele queſty zadano, lubo to w punktach In cauſa Ludźi Religiey Greckiey &c. lubo w Vrazach iakichśi Narodu Ruskiego, lubo w Proteſtaciach y querelach wielomieſcnych, lubo naoſtatek w Skrypćie Synopſis nazwanym, y Rocznymi Dźieiami Ruskimi okrzczonym; że pomniac na owa S. Apoſtoła nauke: Skromność waſſa niech bedźie wiadoma wſſytkim ludźiom: milczeniem wiele znośićieſmy muśieli y znośili. Nie żebyſmy tacitè na mimobyłe ob. iecta zezwalali.. Nie day tego Boże: ale żeſmy patientia W.

K. M:

K.M. abuti niechćieli, y Przeswietnego Senatu, z Przezacnym Kołem Rycerskim, na zdrowa rade około dobra pospolitego wysadzonego, (czegosmy też aż do tad zawße postrzegali) hałasami iakimi nie interpellowali.

Wszakże iednak żeby tym samym Nowy Rocznodźieyca nie triumphował, gdybysmy milczeli: á widzac że pupilla Iedności Swietey, w Ruskich kraiach zaśiedźiałey, á przy niey y Bractwa naßego Wileńskiego Przenaświetßey Troycy od S. pamieci Krola Iego M. ZYGMVNTA III. vprzywileiowanego, w Iedn: S. nie przerwanie trwaiacego, tym scryptem tangitur: Ważyliśmy śie krotko, ale ad mentem wßytkich Hystorikow, tak Ecclesiastycznych, iako y Polityczny, tak domowych, iako y postronnych. Jedność Swieta Cerkwie Wschodniey z Kośćiołem Zachodnim starowieczna: Prawami y Przywileiami od Naiáśś: Monarchow S. P. Krolow Polskich, W. X. L. warowana: przed lat kilkadziesiat porzadnie od nowiona: przed W. K. M. P. naßym miłośćiwym, wystawic. A żeby tym ważniey y poważniey ta Prawdy S. y Wiary Katholickiey Rzymskiey, w Narodźie Ruskim vgruntowaney Obrona, powinne v wßytkich mieysce mieć mogła, ważylismy śie też te mała prace naßa pod Skrzydła W. K. M. Pana naßego miłośćiwego poddać. Racz że W. K. M. przyiac te błaha fatige, iako powinney znak wdziecznośći, za wielkie swe prace, pod czas Conuocacy w sprawie Cerkwi Ruskiey dobrowolnie podiete, za poważne a wiecznopamietne Srzodkowanie. Racz przyiac, Panie á Panie naß miłośćiwy, iako Pierwosnopie wiernego poddańStwa, bedac pierwßym po Bogu y S. Pamieći Naiaśnieyßym Rodzicu, Iednośći S. Promotorem: A nas w miłośćiwey swey łasce przydożywotnym racz chować Bogomodłstwie. W Wilnie przy Cerkwi Przenaswietßey Troycy. Mieśiaca Septembra 1. dnia. Roku Pańskiego. M. DC. XXXII.

Waßey Krolewskiey Mośći

Pana á Pana Naßego Miłośćiwego

Niegodni Bogomodlce

Braćia Bractwa Wilenskiego Przenaswiętszey Troycy
w Iedności z Swiętym Kośćiołem Rzymskim będacy.

CZĘŚĆ PIERWSZA

Jedność Swietá w Cerkwi Wschodniey z Kośćiołem Zachodnim od poczatku Wiáry Swietey była: á w Cerkwi Ruskiey od przyjećia Krztu świetego.

NJe myślilismy w prawdźie zeta náßa o Jedności Swietey Cerkwi starowieczney Historia / Naiáśnieyßy Miłośćiwy Krolu Panie náß Miłośćiwy / od samego niemal nowego záczynác Adama / to iest od czasow bliźßych Zbáwićiela náßego Boga y Człowieká Pana Jezusá Chrystusá: dla tego że to iuż dostatecznie przez te połtora tysiaca lat / Synody / Oycowie świeći / Doktorowie y Pisarze Cerkiewni przed wßytkim światem pokazali; Ale że Synopsis Anonyma Bractwa iákiegoś Cerkiewnego Wileńskiego rzecz swa prowadźi od Roku Pańskiego 325. to iest od pierwßego Synodu Powßechnego / radźi nie radźi muśimy nieco odálßych támtych powiedźieć czasach. A opuśćiwßy one questia: że Piotr S. iest Głowa Cerkwi Pana Chrystusowey od iego samego postanowiona: y one Historia że po śmierći S. Piotra aż do Constantyna Pierwßego Cesárza Krześćiańskiego Nastepcy Piotra Swietego tey władzy po wßystkim swiećie zażywali: bo tego pełne Concilia, pełni Patres, Doctores, & Scriptores Cerkiewni pełni; to mowie opuśćiwßy / chcemy krotiuchno to wypisáć co włáśnie w náßych Słowieńskich Xiegach naydujemy / to iest iako od pierwßego ießcze Synodu Powßechnego Jedność Swietá w Cerkwi Wschodniey z Kośćiołem Zachodnim starowiecznie byłá / á w Ruskiey od przyjećiá Krztu świetego. Co nie możemy łácniey dowieść iáko pokazawßy że Biskup Rzymski nayw yżßa władze miał in actu, iako mowia / exercito nád wßytka Cerkwia nie tylko Zachodnia ále y Wschodnia: y gdy tey Władze ßcześliwie zażywał / Ruś Krzest Swiety przyieła / y do Rzymu śie odzywałá.

ROZDZIAŁ I.

Biskup Rzymski miał pierwße ná Synodách Powßechnych mieysce: á żáden Synod bez woli iego być nie mogł y nie może.

SJedm Synodow Powßechnych pospolićie liczemy / zgadzaiac

śie poſpolitym Piſarzow Cerkiewnych zdaniem/ lubo to y drugim wagi nie vymuiemy/ ná ktory śie Wſchodni y Zachodni Episkopowie ziezdżali/ y o dobru Cerkwi Bożey cokolwiek ſtanowili.

Roku tedy P. 325. Był Synod Powßechny Niceńſki pierwßy. Ná tym Synodźie przodkowali Posłowie Papieża Sylweſtra/ Oſius Biſkup/ Wiktor y Wincenty Kapłani. Czytay Acta Synodowe y náße Práwiłá otym/ iáko y o inßych wßytkich Synodach.

Roku Páńſkiego 381. Był Synod Powßechny wtory/ á Carogrodſki pierwßy: o ktorym mowią Acta Synodowe w te słowá; Synod Konſtantynopolitáńſki Powßechny wtory/ ná ktorym ſto y piedźieśiąt Epiſkopow śie ziáchało władzą Damaſa Papieża.

Roku Páńſkiego 431. Był Synod Powßechny trzeći Epheſki. Ná tym Synodźie Przodkował Cyrillus Patriárcha Alexandryiſki/ dźierżący mieyſce (iáko y náße Práwiła mowią) Celeſtiná Papieżá Rzymſkiego.

Roku Páńſkiego 451. Był Synod Powßechny czwarty Chalcedońſki. Ná tym Synodźie przodkowali Posłowie Papieżá Leoná Paſchaſius y Lucentius Biſkupi/ y Bonifacius Kapłan.

Roku Páńſkiego 553. Był Synod Powßechny piąty á Conſtantynopolitáńſki wtory. Ten Synod gdy śie odprawował/ ſám w mieśćie Carogrodſkim obecnym był Vigilius Papież.

Roku Páńſkiego 680. Był Synod Powßechny ßoſty á Conſtantynopolitáńſki trzeci. Ná tym Synodźie przodkowali Posłowie Papieża Agathoná Theodorus y Georgius Kapłani y Jan Diákon.

Roku P. 787. Był Synod powßechny śiodmy á Niceńſki wtory: Ná tym Synodźie przodkowáli Posłowie Papieża Adryaná/ Piotr Arcykapłan Rzymſki/ Piotr Prior Klaßtoru Rzymſkiego S. Saby/ Jan y Thomaß mnißy Kapłani. O ktorych Práwiłá (álbo Ius canonicum) náße Słowieńſkie mowią; Że posłowie Papieſcy mieli moc do rządzenia Wſchodnich Apoſtolſkich to ieſt Patriarßych ſtolic.

O ktorym Rządzeniu posłow Papieſkich wyráźnie y ozdobnie mowią Acta Synodu Kartageńſkie^o w Práwiłá náße wpiſane; Był powiáda/ w Kártaginie Sobor świety pod onym Czáſem ktorego w Rzymie panował Honoriuß/ á w Koſtantynopolu Theodoſiuß młodßy/ ná ktorym Soborze było zebranych Oycow świetych 278. z Afryki/ y z inßych krain iey przyległych. Byli też ná tym Synodźie z Oycami świetymi Stróżowie od Papieża Rzymſkie^o posłani. A nazywáią ich Stróżami álbo Dozorcami dla tego/

ponieważ od Papieża bywáią posyłani po wßytkich kráinách y miaſtách dla doglądania práwowieria/ álbo práwey wiáry/ y dla wykonania wßytkich rzeczy im podanych. O to Primatus Biſkupa Rzymſkiego ná Synodach/ zá ktorym Posłowie Papieſcy nie tylko Biſkupi/ ále Kapłani y ſami Diákoni pośiádali wßytkich wßytkiego świátá Biſkupow/ Arcybiſkupow/ Metropolitow y ſamych Patryarchow. A nie Jednośc że to Swieta w Cerkwi Wſchodniey z S. Kośćiołem Zachodnim po wßytkie wieki ſprawowała?

Náoſtátek ile do tego w pośiadaniu y w Rządźie Synodalnym argumentu należy/ nie chćieliſmy tu opuśćić Synodu Sardyceńſkiego ktory był Anno 381. ponieważ wiele z Oycow S. y piſarzow Cerkiewnych Powßechnym go nazywáią y ieſt w Práwiłach. Ná tym też Synodźie przodkowali (á iáko mowi Synod Kartaginenſki) rządźili Posłowie Papieżá Juliußá/ Achrydamus y Philoxenus Kapłani.

A nie tylko pierwße miał Papież Rzymſki ná Synodách Powßechnych mieyſce/ y przez posły ſwe/ pierwßy rząd y ſtráżą nád Soborami; ále też bez niego żaden Synod ſkładáć śie nie mogł y nie może. Dwa tu tylko przykłady/ tyśiąc inßych opuśćiwßy/ przytoczymy/ ktore paſſim w Xięgách naßych w Zywotach Swietych Słowieńſkich/ álbo w Sobornikách nayduiemy.

Naprzod Nouemb. 28. w Zywoćie S. Stephana Nowego ktory zá Obrazy ćierpiał/ to czytamy. Gdy Synod złożywßy Obrazoborcy Patriarchowie y Epiſkopowie wywołáli y wyrzućili z Cerkwie Obrazy/ á do przyięćia tego Synodu S. Stephana przymußali mieniąc go być Powßechnym/ odpowiedźiał Stephan: Jáko wáß Sobor Powßechnym ma śie nazwáć/ ná ktory nie pozwalał Rzymſki Papież: bez ktorego nie ieſt rzecz można czynić co w rzeczách Cerkiewnych? A nie władząż to Stolicy Rzymſkiey? á nie Jednośc w Cerkwi Páńſkiey?

A trochę wyżey w tychże Sobornikach to ieſt Nowemb: 11: Theodora Studyty liſt mamy do Papieża Leoná przećiw Nicephorowi Patriarße/ ktory Sobor odprawował bez Papieża/ gdźie ták mowi: Rykni ná to teraźnieyße Heretyctwo. Jáko bowiem oni oprocz wiádomośći twey/ iáko ieſt zwyczay dawny/ Sobor práwowierny ſpráwowáć mogli? To Studyt. A nie władząż to Biſkupa Rzymſkiego? Władza záiſte/ ktora y muſem ſamego Bogá nawodźi/ ábyſmy Jednośc w Cerkwi S. iego ſtarowieczną być przyznawáli. Czytay otym ßyrzey Apologia W. Oycá Smotrzyſkiego teraźnieyßego Archiepiſkopá Jeropolitáńſkiego pag: 56.

ROZDZIAL. II.

Do Biſkupá Rzymſkie° od wßytkich ſadow Patriarchow Wſchodnich y Synodow Appellacia wolna byłá.

DTey Katholickiey Aſſerty ßyrzey má w ſobie Xiażeczká Obroná Jednośći Cierkiewney nazwáná/ przez W. Oycá Leona Kreuſe Archimandrite ná ten czás Wilenſkiego á teraźnieyſzego Archiepiſkopa Smolenſkiego Anno 1617 wydana: do ktorey Czytelniká Práwoſławnego odeſławßy tu tylko przykłady niektore tey Appellacy namienimy/ ktore znácżniey w náßych Słowienſkich Kanonach náydziemy.

Sardycenſkie Concilium (œcumenicum dictum) ktore dlá ſwey powági y Nicenſkim nazywáli ſtárßy Piſarze Cerkiewni/ bo go tak záwße ważono iáko y Nicenſkie pierwße/ taki Canon 4. poſtánowiło. Jeſliby Epiſkop degrádowany álbo z Doſtoienſtwa ſwego złożony był (chociaż y przez Synod) á przeczyłby y mowił że ieſt nieſpráwiedliwie ſadzony/ ieſli Rzymſki Epiſkop nie roſkáże/ nie mabyc (ná iego mieyſce) poſtanowiony inßy. Ten bowiem má rozſadzić złożenie álbo przez poſły/ albo przez Liſty. Bo iemu [mowi Balſamon nie vnit] poddány ieſt on Sobor ktorygo oſadził.

Ewſebianie zebrawßy Synod odſadźili S. Athanazego Wielkiego Doktorá Cerkwie Swiętey Patriarchiey Alexándryiſkiey. On appelluie do Juliuſza Papieżá. Od ktorego ſalue wźiawßy ná Synodźie Sárdycenſkim pomienionym od dekretu nieſprawiedliwych Sedźiow ieſt vwolniony. Czytay Acta Synodowe.

Dioſcor y Ewtychi tákże zebrawßy Synod odſadźili S. Flawiana Patriarchiey Carogrodzkiey. On appelluie do Leona Papieża. Ktory táko go broni/ maß w Sobornikách albo Zywotách świetych Słowienſkich Julij 16.

Pyrrhus/ Cyrus/ Sergius / Petrus ꝛc. tákże zebrawßy Synod ſtwierdźili hæreſim Monothelitow albo Jednowolcow. Katholicy Epiſkopowie ze wſchodu appelluia do Marciná Papieza/ o wyklećie tych heretykow proßa. Maß w Sobornikach January 21. Aprilis 14. Auguſti 13. y 14.

Phocius naoſtatek tákże zebráwßy Synod odſadza S. Ignacego Patriárchiey Carogrodzkiey. On appelluie do Mikołaia Papieża. Za ktorego pomoca do ſtolice ſwey bywa przywrocony/ á Phocius Inuaſor wypedzony. O czym niżey ßyrzey. Czytay Xiażeczke o przywileiách Vnitom ſłużacych od S. pamieći Oyca Metropolity Poćieia wydana.

A przecie Jedność Swieta w Religiey Greckiey nie miłá? nie miła Biſkupowi Rzymſkiemu ſubiectio? nie miła appellacia do ſadow

ſadow iego. Ale mało nie dobrze tey appellacy nie potrzebuia PP. Nie Vnići: bo ſadow od ktorychby appellowali nie maia y nie znaia. Tákże śie onich wybornie rzec może/ co Duch S. mowi Jſaiæ: 28. *Neſciuerunt videntem, ignorauerunt Iudicium.* Nie znaia Proroka/ nie wiedza o ſadźie. A co zá przyczyna? Taż zaiſte á nie inßa ktora támże Duch S. daie/ niech czytaia.

ROZDZIAL III.

Biſkup Rzymſki podaie Patriarchy/ złych Sadźi/ y zrzuca/ á dobrych zrzuconych do ſtolic ſwych przywraca.

TAkich Akcy całe dźieie Cerkiewne pełne: my tu tylko maiac Spor z Społ Cerkiewnikámi te przytoczymy Hiſtorie/ ktore poſpolitße ſa w naßych Słowieńſkich Xiegach. Zá Konſtantyna Wielkiego Ceſarza był pierwßym Epiſkopem Carogrodſkim Mitrophanes: O tym mowi Proloh álbo Martyrologium naße Junij 4. Mitrophan Swiety/ Patriárcha ieſt pierwßym vczyniony/ y do Conſtantinopola przyprowadzony przez Rzymſkiego Patriarche Sylweſtra. Bo lubo tam ießcze nie była Patriarchiá ale że zá czaſem te godność otrzymał Carogrod/ dla tego iuż y tu daia mu ten tytuł.

Arriani zrzucaia Patriarchow Katolickich / miedzy inßymi Pawla Carogrodſkiego y Athanaſego Alexandryiſkiego. Onich mowi Sobornik Nouemb. 6. Posłał Juliuß Papież Liſt do Ceſarza o Athanazym/ y Pawle/ y o inßych Epiſkopách áby do ſwoich ſtolic byli przywroceni. Jakoż y byli.

Mina Swiety był Patriarcha Carogrodſkim: O tym mowi Proloh Auguſti 25. S. Oćiec naß Mina żył zá Ceſarſtwa Juſtiniana ꝛc. dla Cnot ſwoich Pátriarcha ieſt vczyniony Carogrodzkim od Agápeta Papieżá Rzymſkiego/ ktory ná on czás przyiáchał był z Rzymu dlá ſporzadzenia y dozoru Cerkiewnego. Czytáy Nicephora Lib. 17. cap. 19. To ták Biſkup Rzymſki podáie/ y zrzuconych przywraca do ſwych ſtolic Pátriárchow. Owoż y zrzuca.

Dioceſianie Alexandryyſkiego Patriarchy Theophila/ Epiſkopowie Egipeſcy/ ſkárżyli śie nań Papieżowi Innocentiußowi. Ten naprzod go przez Liſt ſwoy vpomniał: á gdy śie niepopráwił/ zezwawßy Biſkupy Włoſkie/ á ná delacia Epiſkopow Egipſkich oſadźiwßy go y złożywßy/ piße do Arcadiußa Ceſárzá: Z Roſkázaniá przodkuiacego S. Apoſt. Piotra władza iego y Jmieniem odłaczćie go od Cćí. O tym Sobornik Nouemb. 13.

Theophil Patriarchá Alexand: z Cesarzowa Ewdoxia zrzuciwszy S. Chryzostomá z Pátriarchiey Carogrodskiey / wsadza ná mieysce iego Arsaciusza. Innocentius Papież nie tylko wyklina Arsaciusza / ale y samego Theophila / z Arkadiuszem Cesarzem y Żona iego Ewdoxia: aż zá ledwie za wielka ich pokuta do Jedności świetey y społeczności przypuszcza. O tym też Czytay w Sobornikach naszych.

Ná Trzećim Synodźie Powszechnym Epheskim Cyrillus S. imieniem Papieskim zrzuca z Stolice Carogrodskiey Nestoriusza. czytay w Soborniku Julii 16.

Felix III. Papież wyklał y zrzućił Piotra Gnafea Patriarche Antiocheńskiego przez Cyrilla mnicha. Czytay tamże Decemb. 5.

Marcin Papież wyklał Patriarchy Monetelity y Cesarza Constantina Brodatego. O czym w Protohach Aprilis 14. Augusti 13. Septemb: 15. y w Menelogio siue Mensilogio o S. Marcinie Papieżu w Kanonie albo Ode 7.

Phociusa náostatek Carogrodskiego zrzućił naprzod Mikołay / á po tym Adrian wtory Papiezowie. O czym Kronika Słowieńska. To przykłady.

ROZDZIAŁ IV.

O Władzy Biskupa Rzymskiego Swiadectwa Synodow / Oycow SS. y Cesarzow Krześciáńskich.

DLá wiekszey powagi tu tylko Siedm Synodow Powszechnych przytoczymy: bo Bracia násza młodsza z tymi wiec ná plac wyieżdzáią. Pierwszy Synod Powszechny Niceński pierwszy pisząc do Papieża Sylwestra / ták mowi; Cokolwiekesmy postanowili ná Soborze Niceńskim waszych vst społecznoscia niech bedźie potwierdzono.

Wtory Synod Konstantinopolitáński Pierwszy pisząc do Papieża Damasa / tak mowi; Ziachalismy śie do Carogrodu za roskazaniem Listow twoich / ktores przez Cesarza posłał.

Trzeći Synod Epheski potepiaiac Nestoriusza tak mowi: Bedąc przymuszeni Swietymi Kanonami / y Listem Naświetszego Oyca naszego Celestina Biskupa Rzymskieg płacząc / y musem prawie do załosnego tego Dekretu przystepuiemy.

Na Czwartym Synodźie Chalcedońskim Posłowie Papiescy wyklinaiac Dioscora tak mowia tomo 2. Naswietszy y Naybłogosławieńszy Papież / Głowa wszytkiey Cerkwi Leo przez nas iáko Posłow swoich przy zgodźie Synodu Swietego / Piotra

Piotra S. godnoscią vczczony / ktory Cerkwi Fundamentem y Kamieniem Wiary / y Niebieskie° Krolewstwa odźwiernym nazywá śie / z godności Biskupiey Dioskora wyzuwa.

Piaty Synod Carogrodzki Wtory do Papieża Wigiliusza przez Menne Carogrodskiego tak mowi; My za Apostolska Stolicą idźiemy / y iey posłuszni iestesmy / kogo ona w społeczności ma / y my mamy / kogo ona potepi y my potepiámy.

Szosty Synod Carogrodzki Trzeći do Papieża Agathona pisząc ták mowi; A ták tobie iáko pierwszey Stolicy w Powszechney Cerkwi Biskupowi / stoiącemu na mocney wiary skale / cokolwiekbyś chćiał czynić pozwalamy. przestaiąc ná prawdźiwego wyznania Liśćie / od waszey Oycowskiey światobliwośći do naybożnieyszego Cesarza posłanym / ktory iáko od naywyższey Apostolskiey głowy pisany być rozumiemy.

Siodmy naostatek Synod Niceński wtory Act. 2. ták mowi; Rzymska Stolica przez wszytek okrąg świátá pierwszośćią swieći / y iest wszystkich Cerkwi Bożych głową. To Synody Generalne. O czym czytay Acta Conciliorum.

Co śie tknie Oycow SS. tych tylko przytoczymy ktorych Cerkiew S. Orientalna Pisma w przednim ma poszanowaniu. S. Ireneus mowi; Do Cerkwi od Piotra y Pawła w Rzymie fundowaney / dla mocnieyszego oney Przełożeństwá muszą śie wszytkie inne Cerkwie schodźić / to iest wszyscy Wierni: bo w oney iest duchowna Apostolska traditia albo nauka. Libro 3. cap. 3.

S. Athanasius mowi; Dla tego was / y Przodki wásze / to iest Apostolskie Biskupy / ná wysokośći Zamku Bog postawił / y staranie o wszytkich Cerkwiach mieć roskazał / abyśćie nam pomagali. W Liscie. Ad Fælicem Papam.

S. Grzegorz Theolog mowi; Rzymska Cerkiew zawżdy zachowała o Panu Bogu prawdźiwą nauke, iáko takiemu miastu przystało / ktore ná wszytek świat Zwierzchność (duchowną) ma. W wierszach o żywoćie swoim.

S. Jan Złotousty mowi; Dlá czego prawi on (Chrystus) wylał krew swoią? zaiste aby te owce pozyskał / ktorych staranie / Cześćią Piotrowi / cześćią Namiestnikowi Piotra polećił. Libro 2. de Sacerdotio.

S. Bazylius Wielki mowi; Zdáśie nam rzecz słuszna pisać do Biskupa Rzymskiego áby obaczył rzeczy násze y dekretem rozsadku swego rostrzygnął. Ad Athan. Epist. 52.

S. Theodorus Studita mowi; Cerkwie S. Katolickiey (Rzymskiey) trzymayćie śie. Bo Cerkiew Konstantinopolska

iest

ieſt podsiewaniem Heretyckim: Ktorama to zawße we zwyczaiu/ że śie od inßych Cerkwi odrywa. Epiſt: ad Fratr: in exil:

S. Cyrillus Alexandryyſki mowi; Potrzeba ábyſmy iáko Członki zá głową ßli/ to ieſt zá Rzymſkim Papieżem y Apoſtolſką Stolicą. Od ktorey mamy prośić co wierzyć y rozumiec mamy/ y trzymać: gdyż oney tylo ieſt potkumić/ kierowáć/ ſtrofowáć/ potwierdzać/ ſporządzać/ wiązać y rozwiązac. In Theſauro.

S. Theodoretus mowi; Tá Swietá Stolica (Rzymſka) ma rząd y moc ſpráwowáć Cerkwiami wßytkiego świátá. W Liśćie do Renata Kaplaná Rzymſkiego. Czytay otym ßyrzey w Parigorii W. Oyca Joakima Morochowſkiego/ Władyki Włodzimierſkiego. W. Oyca Smotrzyſkiego w iego Apollogiey y Exętesi. Oyca Piotra Skargę Societatis IESV w Przeſtrodze do Ruśi. Tyśiącem tákich Wyrokow y Ocow SS. naydźieß: teraz niechći doſyć na tych ośmiu.

Jle zaś do świádectw Ceſarzow Krześćiańſkich: Dway ći niech ſtaną za wßytkich. Wielki y S. Ceſarz Conſtantyn Pierwßy Krześćianin tak mowi do Sylweſtra Papieża; Jako S. Piotr Namieſtnikiem od oſoby Syna Bożego vczyniony ieſt na źiemi: ták też Biſkupi náſtępuiący ná mieyſce Xcia Apoſtolſkiego ßyrßą nád Xieſtwem náßym władzę mieć máią/ niż ma Kroleſtwo naße. Co ßyrzey opiſuie Edykt tego Ceſarza: mamy go y po Moſkiewſku.

Juſtinianus Ceſarz do Epiphaniußa Carogrodſkiego Pátriarchy mowi: My tego niedopuścim áby wßytkie ſprawy/ do ſtanu Cerkiewnego ſłużace/ do iego (Epiſkopa Rzymſkiego) błogoſłáwieńſtwá/ iáko do Głowy wßytkich przeświętych Kapłanow przynoßone być niemiały.

Oto Władza Oyca S. Papieża nad Cerkwią Wſchodnią: á zatym y Jednosć Swięta w Cerkwi Swietey Wſchodniey y Zachodniey.

ROZDZIAL. V.

Sobor Niceńſki Pierwßy Powßechny nie poddał Ruſkiego Narodu w Diocesią Patriarße Konſtinopolſkiemu.

D Tych Katolickich ſtrony Władzy Biſkupa Rzymſkiego/ y Jednośći Swietey dowodach/ krotko námieniwßy/ przychodźi nam na pierwße fałß/ Nowych Rocznych Dźieiow Ruſkich/ odpowiedźieć.

Zakładaiąc rzecz ſwą w Skripćie Synopſis nazwanym ták mowią Roku Pańſkiego 325. Na pierwßym S. Niceńſkim Synodźie podana y przyſądzona zoſtała Patriarße Konſtantynopolſkiemu Barbaria (iáko oſmy Kanon tego Synodu wyraźnie opiewa) Ruſki Narod w ten czas w Pogańſtwie

bedacy

bedacy w ſobie zawieraiąca. To Synopſis. Co iáwne fałß ieſt y z krzywdą wielką Synodu Niceńſkiego/ ná ktorym otym áni litery. Niech bowiem iákie chce tego Synodu tranſlácie cytuie/ ile publiczne/ nic á nic otym nigdźie nie naydźie. A co więkßa/ nie mogł Synod Niceńſki ogránicząć Diocesią Patriarchi Carogrodzkiego/ ktory ießcze w ten czas nie był na świećie/ ale tytuł nośił tylko Epiſkopa Bizantyſkiego/ w Dioceſiey Metropolity Hieraklyiſkiego/ a w Patriarchiey Alexandryiſkiey. *Cuius Sedis Epiſcopus?* [Conſtantinopolitanus Patriarcha Achacius] *Cuius Metropolitanæ Ciuitatis Antiſtes? Nonnè Parochia Hieracłienſis Eccleſiæ?* Jakiey Stolicy Epiſkop [Konſtantinopolſki Patriarcha Achaciuß] Jákiego Metropolitanſkiego miáſtá Paſterz? Jzáli nie z Parochiey Cerkwi Hieraklyſkiey? Gelaſius Epiſt: 13. Tomo 2. Concil: Snadź tedy Fałß było że oko liter niepoſoczyło y czytało. Pioro też zá nim nic nie vważaiąc piſało/ Synod Niceńſki/ miáſto Kalcedonſkiego/ Kanon oſmy/ miáſto 28. ktory táki czytamy: Aby y Pontſkiey/ y Azyyſkiey/ y Thraciey Dioceſiey Metropolitowie ſámi/ do tego Epiſkopowie pomienionych Dioceſy ktorzy ſą w Barbaryey/ od pomienionego Thronu Naświętßey Konſtantynopolſkiey Cerkwi byli ſporządzani. Poty Kanon 28. Synodu Powßechnego Kalcedońſkiego. W ktorym Synopſis rozumie byc zawarty wolny y Swiebodny Przezacny Narod Ruſki/ y okrzćiógo Barbarami. Ale to barzo nie do rzeczy.

Naprzod. Ten Kanon był dolośé przez Anatoliußa Patriarche Carogrodſkiego podrzucony/ y zaraz przez Poſły Papieſkie odrzucony/ á potym y przez ſamego Biſkupa Rzymſkiego. Czytay Acta Sinodi Chalced. & Baronium ad Annum 452.

Powtore. Ten Kanon wyraźnie mowi/ O Pońćie/ Azyey/ y Thraćiey/ y ich Metropolitach. Ruś záśie do żadney ſtych Kraiow nieprzynależy/ ale do ſamey Europy. Czytay Boterum, Lib: 1. naydźieß tam że Ruś y Moſkwá/ ták ſą vdźielne Cząśći Europy/ iáko Gręcya y z ſwoią Thracyą.

Potrzećie. Poddaie ten Canon Carogrodowi/ Epiſkopy ktorzy ſą w Barbarij. A Roku 451. ießcze śie Ruś nie była okrzćiła/ á dáleko mniey Epiſkopy ſwe miała/ aż ledwie w lat 500. iáko y ſáma Synopſis computuie. Zaczym poniewaź tu żaden Epiſkop w ten czas ießcze nie był/ Przezacny náß Ruſki Narod nie był Patriarße Conſtantinopolſkiemu tym Synodem przyſądzony.

Poczwarte. Daymy to że Narod náß Ruſki Barbaria mogł być nazwanym dla tego/ że nie był Greckim Narodem/ albo że nie był Krześćiańſkim. To y wßytka Korona Polſka/ y W. X. L.

Pruſkie

Pruskie/ Zmoydzkie/ Inflanskie/ y owßem/ wßytka India/ Japonia/ China/ Nowy Swiát wßytek/ dla tego Canonu do Carogrodu będą należały: Bo też nie byli Greckim albo Krześćiáńskim Narodem. A na to kto Synopsiśćie pozwoli? Multum probat, ideo nihil probat:

Naostatek: Potrzeba wiedźieć że Canon ten mowi o Barbáriey. A Barbária co za Ograniczenie ma? Barbaria (mowi Boterus Lib. 3.) iest/ Część Afryki: długość iey iest od Oceanu aż do Granic Egiptskich: szerokość od Gory Atlas do morza (srzodźiemnego) Mediterraneum. Weźże miły Synopsigraphie Cyrkuł/ podź do Mappy/ a patrz ieżeli w tych gránicach zawrzeß Ruś z Moskwą. Nam na tym dość że wielkie Fallo/ nie doczytawßy się czego v Autorow poważnych/ śmieć na świát rzecz płonną przez Druk wydawáć. Ale nie tu tych błędow koniec.

ROZDZIAŁ VI.

Narod Ruski nie za Holhy Krzest S. przyiął naypierwey.

Drugie fallo Nowych dźieiow Ruskich nayduiemy w tym/ co prawi Roku Pańskiego 946. Jakoby tego Roku za Holhy naypierwiey Narod Ruski Krzest S. miał przyiąć. Hystoryey záś powiadáią/ że stem lat przed tym Ruś okrzczona była. O czym y Phocius Patriarcha Carogrodski in sua Encyclica apud Baronium Anno 863. świadczy. Słowa tu przytoczę Ruskich Latopißcow. Bazyli/ prawi/ Macedo wiele woiowawßy z Agarany vczynił przymierze z Rusią/ y namawiał ich do Krztu: á oni mu się obiecáli/ y prosili áby im dany był Episkop/ ktorego posłał do nich Cesarz. A Ruś się znowu ociągała/ mowiąc do Episkopa/ iesli nam Cudo iákie vczyniß zostaniem Krześcianami. Episkop na roskazanie ich rzucił Ewangelią w ogień/ ktora bywßy długo w ogniu/ nie zgorzáła: Czemu dźiwuiąc się Ruś okrzćiła się: To Latopißec waß. Za czasu tego Cesarza Bazylego Macedona był Patriarcha Carogrodskim Jgnaciuß Swięty/ ktory zniozßy się z Cesarzem posłał dwuch braći rodzonych z Oyca Leona Thessalonickiego obywatela/ imieniem Methodiußa y Cyrilla (acz Latopißec perperam go mieni Kostantynem) na náwrocenie Słowakow. Ktorzy dla sposobnieyßego ich pozyskania/ Cerkiewne Xięgi przełożyli ięzykiem Słowieńskim. Dla czego odnieśieni do Rzymu (proße czemu nie do Constantynopola? á przećie to y Moskwá piße) iákoby nową rzecz do Cerkwi Bożey wprowadzáli. Szli iáko posłußni Synowie Katholiccy do Matki/ dali sprawę o sobie/ w przod Mikołaiowi Papieżowi/ á potym Adrianowi wtoremu. Ten edoctus Oraculo (iáko mowi Brzewiarz Rzymski die 9 Martij) áby kożdy

kożdy Duch Pana chwalił/ dał im moc do odpráwowánia y S. Liturgia/ y wßytko Cerkiewne Officium, ięzykiem Słowieńskim. Jakoż w Rzymie w Kośćiele S. Piotra/ y Wsienoczne (mowi Hystoria Słowienska) vigilias, y S. Liturgią po Słowieńsku naprzod odpráwowáli. To wyraźnie mowi Sobornik naß Februarij 14. y Kromer Swiadek Synopsisty fol: 43. A iáko y Basiliuß Macedo/ y Patriarcha Jgnaciuß/ y Methodiuß y Cyrillus stem lat poprzedźili Holhę: ták y Religia Grecka y Wiara Katolicka z Jednośćią Swiętą/ stem lat przed Holhą z Rzymu do Narodu Ruskiego naypierwey záwitáła. To tedy falluie/ y bárzo Synopsista.

To ták o pierwßym Krztu S. od Narodu Ruskiego przyięćiu wzmiankę vczyniwßy/ y to nie wadźi przypomnieć/ co refertuie Baroniuß przy końcu Tomi 7. z Miechowiußa Kronikarza Polskiego/ że ießcze niemal od Apostoła Thadeußa/ y Bartłomieia S. Ruś Okrzczona. Przydaiąc ex Socrate, że na Soborze Antiocheńskim za Jowiana Cesarza/ był Antypater Episkop Ruski. Bo ieżeliby ták było/ toby iuż był za Olhy Krzest w Ruśi Czwarty. Ale my to pißemy/ co w naßych Xięgach Słowieńskich nayduiemy. Mowmy o Oldze.

Holha tedy wtory raz Krzest S. do Ruśi wprowadźiła/ sama się okrzćiwßy w Carogrodźie/ po śmierći Jhora męża swego W. X. Ruskiego. Przyięła zaś Krzest od Patriarchy Vnita Theophilakta imieniem/ Syna Cesarza Constantyna Osmego/ ktory od Papieża Rzymskiego Jana 12. był ná Patriarchią poświęcony. O czym Latopißec naß ták mowi: Patriárcha postanowiony iest Theophylakt Syn Cesarski. Gdy bowiem Episkopowie z Rzymu przyiachali/ List/ to iest Sakre (po Słowieńsku Switok) z sobą przywiezli/ poświęcenie iego obwołali/ y oni go poświęćili ná Patriarchią/ y ná Stolicy posadźili.

To Latopißec. Baroniuß Anno 934. przydaie. Że Constantyn Wschodni Cesarz/ przez Alberyka Zachodniego otrzymał Palliuß/ Theophilaktowi Synowi tego Constantina na Patriarchią. Rzeßcze śmie Synopsista mowić/ że w Cerkwi S. coś nowego Jedność święta? á ná cożby list Papieski Patriarße? ná co posły z Rzymu do Carogrodu? ná co Palliußu posłánie? Zaiste maią być powinni wßyscy Patr: y Episkopowie Greccy/ temu Theophilaktowi/ że po Palliuße do Rzymu nieposyłáią: Bo przydáią Annales Ecclesiast: że od Theophilakta w zwyczay poßło iż nie tylko Patriarchowie/ ale też y Episkopowie wßytkiey Grecy (y Ruśi) Palliußow zażywáią. Otoż iuż to drugi raz Krzest S. od Ruśi przyięty był za Holhy/ gdy był Patriarcha Carogrodski w Jedności S. z Kośćiołem Rzymskim. Oto Jedność S. w Ruśi starowieczna.

ROZDZIAŁ VII.

Włodzimierz Swietosławowicz nie zá Phociusza Pátriarchi Carogrodskiego Krzest S. przyiął.

PStrociny nie kożdemu vyda. A zwłaszcza gdy kto z cudzey Minery dobywa Cery/ álbo co gorsza zpodłego gnoiu zażywa stroiu. Pan Roczny nowodzieyca/ iuż to trzećiraz falluiac prawi/ że Roku Páńskiego 980 Włodzimierz Swietosławowicz Krzest S. przyiął od Phociusza Patriarchy Carogrodskiego. Cudza to zaiste Cera/ bo stem lat niemal Phociusz śmierćia poprzedził Włodzimierza. Ba y wiere podły stroy. Bo kto Phociusz/ troche niżey. Zaczym fæces populi kłaść ná Tiare takiego Jednowłayce/ á co większa na tego ktorego y dorocznym Swietem Menelogia nasze Ruskie vbłażaią/ nie zeszło sie Synopsiście. Ale do rzeczy.

Że tedy Włodzimierz okrzczony iest od Metropolity Posłanego z Carogrodu: Wiemy. Ale y otym wiemy/ że to posłanie było od Patriarchy Carogrodskiego Mikołaia Chrysoberga Vnita. Mowić Synopsis/ że Włodzimierz Roku Pańskiego 980 Okrzćił sie/ gdy ieszcze Patriarcha był Stephan Studites: Ale Latopisce Słowieńskie mowią że Roku 990. to było/ gdy iuż właśnie był Mikołay Patriarcha: ktorym raczey wierzyć mamy. O Phociuszu zaś pisze z drugich Baroniusz ad Annum 886. Że Leo Cesarz Philosoph nazwany/ obiąwszy Państwo Greckie/ Phociusza z Patryarchiey ostatni raz zrzucił. Coś podobnego czytamy/ ile do czasow Phociuszowych/ w Latopiscach Ruskich Roku odstworzenia świata 6378. To Phociusz stem lat vprzedził Włodzimierza. Nie był tedy Włodzimierz Phocianem. Snadniey byśmy Synopsiście vwierzyli/ gdyby go vczynił Bonifacianem. Bo przynamniey iest Autor iakikolwiek/ ktory otym nieco wzmiankuie. Czytay Baron. Roku Pańskiego. 1003.

A zaiste nieszczęśliwy byby był Ruski Narod/ gdyby od takiego człowieka w wierze S. brał pomnożenie/ ktorego Synod Konstantynopolski (osmy Powszechny nazwany) ktory był odprawowany Roku Pańskiego 886. tak wyklina. Phociuszowi Dworzaninowi y Naiazdcy/ Anathema: Nouaciuszowi y Tyrannowi/ Odszczepiency potepionemu/ Cudzołoznikowi y Oycoboycy/ Budownikowi kłamstwa/złych nauk wynalazcy/ nowemu Maximowi/ Dioskorowi/ Judaszowi/ Phociuszowi Anathema. A ty przezacny Narodzie Ruski przyday: Phocianom wszytkim Anathema. Włodzimierzowi zaś Wiary S. (rzec możesz) Pierwosiewcy/ Vczniowi Mikołaia Chrysoberga Patriarchy Carogrodskiego Vnita/ Wieczna iá Pamiąt.

A przeto Włodzimierz W. X. Ruskie od Patriarchy Carogrodskiego Mikołaia w Jedności Swiętey będącego wziął pierwszego Mitropolitę Michała Greczyna/ ktory pewnie nie był Wyrodkiem tak

tak dobrego Oyca/ ale był w Jedności Swiętey/ y w tey Wiarę S. w Kraiách Ruskich nowo szczepił. Tacyż byli po nim następuiący Leonty y Theopempt Metropolitowie.

Czwarte fałsz Synopsisty Roku Pańskiego 1009. gdzie powiada/ że Jarosław Włodzimierzowicz ze Wschodu zaśiegał Metropolity. Bo to iawna w rzeczy samey krzywda. Co tak wywodzimy. Z Phociuszem nieszczesne rozerwanie w Cerkwi Bożey zginęło/ aż przez Michała Cerularia Patriarchę Carogrodskiego/ po Phociuszu we lat połtora sta znowu się odnowiło: To iest Roku Pańskiego 1043. Ktory będąc sam wyklęty od Posłow Papieskich/ sam wyklina Papieża: á iáko do niego pisze Leo IX. Papież/ podnośi vsta swe w niebo/ á ięzykiem pełza po ziemi.

Jarosław Xiąże widząc takie w Constantynopolskiey Cerkwi rozerwanie/ co czyni? Czytay Latopisca nászego; Jarosław/ prawi/ Xiąże Ruskie/ Episkopow do Kiowskiey/ Cerkwie S. Sophiey zezwawszy/ dał Hilariona (po śmierći Theopempta Greka) z narodu Ruskiego Czerńca Berostowskiego (Synopsis mowi że Hilarion Grek był) poświęćić ná Metropolią/ y do Carogrodu nie słał po błogosławieństwo. Prosze pilnie. A także to Władze Patriarchy Carogrodskiego/ zaśieganiem Metropolity ze Wschodu/ rozmnażał Jarosław/ ktory bez błogosławieństwá Patriarszego/ Hilariona Rusina dał poświęćić na Metropolią? Wierzam byśmy nie mieli Swiadkow/ á ieszcze społ Cerkiewnikow Synopsisty (żeby ich że samych przećiwko im świádectwo tym było potężnieysze) triumphowałaby strona przećiwna w tym nowym Commenćie/ iáko w piątey Ewangeliey. Ale do rzeczy.

Switek albo List/ y Prawo Duchownym naszym spisane od Jarosława. Ale coż stąd? Stanowi żeby koniecznie Metropolitowie bywali z Carogrodu? nie. y sam nie posyłał. Stanowił żeby Jedności S. nigdy w Ruśi nie było? nie. y sam Zgodoborcy Cerularia nie pa- trzył. Stanowił żeby Phociuszowe błędy gore brały? nie. Ani Oćiec iego Włodzimierz/ ani on sam go nieznał. Zgoła tu dla serdecznego żalu y zaćmienia prawdy świętey muśimy to rzec/ co in simili rzeczono czytamy. Vidisti, Lector, (Baró. Año 992) quænam isti qui talia ediderunt, Attalica suspendant Aulæa ad ornandam impietatem, ter miseri nouatores, hostes implacabiles Romanæ Ecclesiæ: quæ tantùm abest vt horum perfidiá obscuretur, quòd potiùs illustretur, dum summá veritatis potentiá de omnibus istis triumphet, sicut de aliis, qui ad hanc vsque diem Catholicam Ecclesiam infestârunt, Hæreticis, trophæa semper erexit. Poty on. y my w tym Rozdziele.

❧)*.*.*(☙

ROZDZIAŁ VIII.

Metropolitowie Kiowscy zdawna bywali/ y Rodem z Rusi/ y Wiara Vnići.

NIe orzadnie postępuiac w Rocznych swych Synopsista dźieiách/ piaty tu y szosty raz falluie/ prawiac około Roku P. 1068. 1252. 1260. że y w Przeszłych y w Nastepuiacych lećiech w Rusi zawsze byli Metropolitowie y Rodem Grekowie/ y Wiara nie Vnici. Co iawne fałło iest. To przez Lata wywodzimy. Roku 1051. Metropolita był Hilarion: ten był Rodem Rusin/ iáko śie w przeszłym Rozdziale powiedźiało. 1092. Metropolita był Ephrem Grek/ ále Vnit. Bo przyiał Swieto Przenieśienia S. Mikołaia z Mirry do Baru/ od Vrbana II. Papieża postanowione. Ktore y teraz wszytka Ruś in Choro & in foro swięći. Maij 9. A Grecy otym swięcie y wiedźieć nie chca. Roku 1146. Metropolita był Clement Rodem Rusin. Ktorego sama Ruś obrała/ nie patrzac Carogrodu/ za powodem Izasława X. Ruskiego/ ktory miał Siostre swa Rodzona za Krolem Polskim. Poświęćili go Episkopowie Ruscy sami ná Metropolia/ kładac nań Głowe S. Clemensa Papieża. Oto y po śmierći miły Papież w Rusi. Roku 1170. Metropolita był Ioan Grek. Tego list mamy w naszych Słowieńskich Xiegach/ do Alexandra Papieża/ o Iednośći Swietey. Roku 1225. Metroplita był Kiryl Rodem Rusin. Roku 1250. Metropolita był także Kiryl y Rodem Rusin/ y wiara Vnit. Bo pod ten czás y sam Michał Paleolog Cesarz Wschodni na Ziezdźie Walnym Lugdunskim Iedność S. pokrzepił (Strykowski fol. 206.) y Ian Wek Patriarcha Carogrodski był w S. Iednośći. Za tym y Metropolita iako dobry Syn/ szedł w Wierze S. za dobrym Oycem. Roku 1283. Metopolita był Maxim Grek Vnit/ iako postany od tegoż Patriarchy Iana Vnita. Roku 1307. Piotr Rusin Ihumen Ratski także za Patriarchy Weka Vnita. Iest za swietego w Menologiach Ruskich Decemb. 21. położony. Roku 1364. Metropolita był Alexius Rusin. Tego także zá swietego czytaia Menelogia Ruskie Februa. 12. Oto Prætoriana Synopseos edicta. Pretko po smierći Metropolicy Alexego/ Ruś niechćiała iuż więcey mieć Metropolitow Grekow: Iakoż zrzućili z Metropoliey Phoćieia/ y poświęćili Grzegorza. oczym w Częśći Wtorey. A troche przed tym Włodźimierz Olgerdowicz Xiaże Kiowskie poymał Dionizego Greka/ od Patriarchy Carogrodskiego ná Metropolia Kiowska postanego/ y w więzieniu go miał aż do śmierći. Co y Rodzony Brat Iagiełow y Włodźimierzow W. X. Litew: Bolesław vczynił y drugiemu/ á gorzey: bo go spalić kazał. Oczym niżey. Ato cosmy pisali/ szyrzey Ruskie pisza Latopiszce. Co ieżeli ták iest/ snadnie śie wyrozumie/ iáka ná on czás była Reuerentia od Rusi Carogrodowi/ y iego Postannikom.

Tu niech bedźie koniec tey Częśći Pierwszey. Ktora zamykámy dla porządku/ przed Historia o Naiaś: Domie IAGIELOWYM.

CZĘŚĆ WTORA.

Iedność Swieta Prawami y Przywileiami/ Naiáśnieyszych Krolow Polskich/ y W. X. L. warowana.

DO szczęśliwego/ á prawie Swietego z wielu miar wieku przystepuiemy/ Naiaśnieyszy Miłośćiwy Krolu/ Panie nasz Miłośćiwy/ w ktorym przez Naiáśnieyszego Monarche IAGIELA S. Pamięći Krola Polskiego/ z Naiáśnieyszymi Potomkami iego/ iako przez Siedm pałaiacych Pochodni/ Cerkiew S. Katholicka w Państwach połnocnych/ w Koronie Polskiey y W. X. L. y Ruskim oświecona/ Iedność S. Cerkiewna głeboko wkorzeniona/ y wniey bedacy złota wolnośćia nadarzeni. Azebysmy tym rzetelniey otym y mowili y pisali/ krotko tu wystawiemy przed W. K. M. Panem naszym Miłośćiwym. Co śie w Rusi z Iednośćia S. dźiało/ za Naiáśnieyszych swietey ánie smiertelney Pamięći Krolow J. M. Polskich/ y W. X. L. Ruskich etc. IAGIELA, WLADYSLAWA, KAZIMIERZA, ALBRYCHTA, ALEXANDRA, ZYGMVNTA PIERWSZEGO, ZYGMVNTA AVGVSTA. w zmiankę krotka vczyniwszy/ o K. J. M. HENRYKV, Y STEPHANIE. Dla lepszego zaś porzadku na Trzećia Część y ostatnia S. Pamięći Krola Pana naszego miłośćiwego/ ZYGMVNTA TRZECIEGO S. Rodzica W. K. M. tudźież/ y zdużne iego około S. Iednośći staranie zachowamy.

ROZDZIAŁ I.

Iedność Swiętá za Krola IAGIELA Prawem warowana.

ZA szczęśliwego S. P. Krola IAGIELA panowania/ stała się Incorporatio W. X. L. do Korony Polskiey/ pod tytułem y pieczęćiami Naiáśnieyszych/ Krola IAGIELA, y WITOLDA W. X. L. Anno 1413. Octob: 2. W tey Incorporacy Obywatele W. X. L. y Państw do niego należacych/ w Religiey Greckiey nayduiacy śie/ á w Iednośći S. bedacy/ do wszelkich wolnośći sa przypuszczeni/ wyraznemi słowy/ ktore tak śie w sobie maia. Nad to pomienionych wolnośći/ Przywileiow/ y łask/ ći tylko Baronowie y Szlachta Ziemie Litewskiey maia zażywać/ y z nich śie weselić/ ktorym Herby/ y Kleynoty Szlachty Korony Polskiey sa vdzie/

lone/ y Katholicy/ albo Rzymskiemu Kosciołowi posłuszni/ á nie odszczepieńcy/ albo Pogánie. To Incorporatio. Co też w tym Przywileiu kilokrotnie ponowiano. Niech żem tu się godzi z Synopsistą tak mowić: Naydujemy in volumine legū prawo wyraźne z disfaworem PP. nie Vnitow: nie nayduiemy y literki z disfaworem nas Vnitow. Y znowu. Nayduiemy Przywileia/ z fauorem przećiw PP. Vnitom wyraźnie/ y interminis, nie nayduiemy y literki z faworem przećiw nie Vnitom per expressum. Kto tedy miedzy Vnitami y nie Vnitami/ Filius liberæ, (Reipublicæ Regni & M. D. L.) á kto Filius Ancillæ, á zá tym do ktorey strony w prawach/ swobodach/ y wolnośćiach Hæreditas należy/ Niech wszytek Swiát rozsądźi.

To tey Incorporacy prawo Iure iurando od samych Naiaśnieyszych Monarchow przedrzeczonych/ y od samey Rzeczyposp. á potym od wszytkich Naiaśnieyszych K. J. M. Polskich/ do tych miast/ przez lat więcey niżeli dwieśćie / pożyłych/ iest poprzysiężone. Ktore y w naymnieyszym nadrażić paragraphie/ iest (vchoway Boże) Fidem tak wielu Naiaśnieyszych Monarchow in dubium vocare.

Były tegoż Naiaśnieyszego K. IAGIELA ordinacie osobliwe o Małżeństwach. Ale y w tych iaśnie Vnitow warowano tymi słowy; Surowie zakazuiemy aby żaden Litwin oboiey płći/ tákże y Rusin/ nie wstępowali z sobą w małżeństwo aż pierwey skutkiem samym oddadzą posłuszeństwo Rzymskiemu Kosciołowi: A ponieważ my Vnići/ skutkiem samym oddaiemy posłuszeństwo Rzymskiemu Kosciołowi. Y nam tedy ten edikt wyraźnie służy.

Rzecz foremna prawi Synopsis. Że Krol IAGIELO Rusi nie przymuszał do ponowienia Krztu Swiętego. Właśnie Theologicé. Dobrzy tam byli Theologowie / ktorzy miedzy inszymi Wiary Katolickiey Artykułami/ y w tym też Krola IAGIELA vwiadomili że Krzest S. tak ważny v Grekow/ iáko y v Rzymian,. Ale mow prosze/ czy nie przywodzono do Jedności Swiętey/ álbo ieśli się tobie tak mowić podoba/ do Wiáry Katolickiey? Czytay edicta á snadnie się dowiedźiec możesz.

Postrzegli to Antecessorowie Pásterzow nászych Episkopowie Ruscy/ że zá przysyłaniem Metropolitow z Grecy/ co raz tym więcey á więcey Ruś śię odrywáła od Braći swey Lachow/ á vice versa, dla tego rozerwania/ do Contemptu v Katolikow przychodźili. Ziachali się ná Sobor z WITOLDEM W. X. L. do Nowogrodka Litewskiego Anno 1415. támże zrzućili Foćieia penultimum na Metropoliey Kiowskiey Græcum, á na iego mieysce/ independenter od Patriárchy/ poświećili Grzegorza Cemiwlaka Bołgarzyna/ człowieka wielce vczonego/ iáko Swiadczą onim Sermones albo Słowa iego/ ktore czytamy w naszych Xięgach Słowieńskich. Mowią onim Latopiszce/ że go WITOLD posyłał do Rzymu. Mamy też List iego do Synodu Konstantieńskiego/ w ktorym prośi Oycow tam zebranych/ áby mogła

mogła się Jedność Swięta obstálowáć. Widział snadź że y sam Patriarcha na on czas Carogrodski Euphæmius z Cesarzem Manuelem Palæologiem/ barzo się o Swięta Jedność starali.

A lubo to nie mamy v Latopiszcow / kiedy się Grzegorz Metropolita Kiowski zwroćił z Rzymu/ y co tam spráwił: Jednakże rozumiemy że Roku P. 1432. iuż się był wroćił. Dochodząc tego z tąd: Bo Roku P. 1424. Miástu Wilenskiemu nadano było Przywiley ná Wolność bezmytna / w ktorym ta iest Clausula; samym tylko Katholikom ktorzy są Nabożeństwa Rzymskiego. A Roku 1432. snadź gdy Grzegorz Metropolita z Rzymu się wroćił/ y Wilnian do S. Jedności przywodźić począł/ Zygmunt Rodzony WITOLDA W. X. Li. po Bolesławie ná W. X. L. nastąpiwszy/ do tey Wolności bez mytney y Ruś przypuśćił.

A iáko zawsze gdy kto co dobrego pocznie/ dobra wszelakiego á nawięcey zbáwienia ludzkiego nieprzyiaćiel/ przez swe instrumenta burzyć się waży. Ták y w ten czas było. Ruś widząc że Cemiwlak Metropolita był Vnitem/ poświęcili sobie drugiego / imieniem Zaraśima. Bolesław W. X. L. w Witepsku go poymał/ y naspalenie o sądźił/ iákoż y spalono. Czytay Stryykowskiego fol. 578. Patrz iáko Krolowie Jch Mość. y W. X. L. w Jedności świętey będących/ ozdabiáią/ promowuią/ vwolniáią/ ochrániáią.

ROZDZIAŁ II.

Jedność Swięta za Krolá WŁADYSŁAWA prawem warowana.

Za Czásu Koronacy S. Pámięći Krolá WLADYSLAWA iuż Jedność Swiętá y w Grecy była y w Ruśi. Co się działo w Grecy daie znáć/ Historyk Grecki Malexa/ że Roku ieszcze 1421. Jozeph Patryarcha Carogrodski niechcąc daley być w Nie vnii/ ále prágnąc Jedności S. Cerkiewney/ z Cesarzem Greckim Janem Paleologiem/ pisáli do Papieża Rzymskiego/ áby złożył Synod Generalny/ ná ktorymby się wszyscy z iednoczyć mogli. A zatym pod czas Koronaciey S. Pamięći Krolá WLADYSLAWA, gdy iuż nie miał intimacie zachodźiły strony Synodu Powszechnego Florentskiego/ tym goręcszym był Patriarcha z Cesarzem Jedności Swiętey miłośnikiem. W Ruśi zaś Metropolita był Hrehory Cemiwlak Vnit: á nie Vnit gardłem vporu przypłaćił: iáko się wyżey pomieniło. A ponieważ nie dabatur, ani medius Metropolita/ ani media obedientia, wszyscy Obywatele W. X. Lit. y Ruskiego Religiey Greckiey/ byli w Jedności Swiętey: y tákich znałazł S. Pamięći Krol WLADYSLAW. Za czym gdy na swey Koronacy Ruska/ Podolska/ Wołynska/ Belska Szlachte / w iednakich (z Koronnymi) wolnośćiach y prawách porownał/ y z iednoczył: Czynił to dla Jedności Swiętey/ bo wiedział że oni z Metropolitą swym Grzegorzem byli Vnići/ y z Patriarchą Carogrodzkim.

A w Nie Vnitach iáko lubował Krol WLADYSLAW, ſtąd poznać / iż ich poddał pod Inquiſitią /ták iáko y innych wßytkich ktorzyby niebyli Katholikámi albo Krześćianami / á poddał in ordine ad pœnas. O tym w Przywileiu ná te Inquiſitią danym Bratu Mikołaiowi z Lenčżyce Zakonu S. Dominiká/de data w Lenčżycy R. P. 1436 ták mowi; Niepatrząc ná Przywileia/ Wolnośći/ exempty/ liſty albo pozwolenia/ iákim kolwiek oſobom/ y iákiegoby kolwiek Stánu/godnośći/ y ſtopnia były/ták Krześćian iáko Zydow/ Odßczepieńcow/ y inßych przećiwko Wierze Katholickiey grzeßących &c. Słuchay Synopſiſta/ á domyßlay śię komu tu Wolnośći ſłużą ſtárowieczne. Czytay Bzowiußá in annalibus ad annum. 1327.

Po Cemiwlaku ná Metropolią Kiowſką nastąpił Iſidor Bułgarzyn/ An: 1437 Ktory ná Soborze Florenſkim diſputował zá Katholikámi przećiwko Grekom. O czym Sobor Florentſki/ Greckim/ Lacinſkim / y Polſkim Iezykiem drukowany ſzyroce má w ſobie/ do ktorego Czytelniká odſyłamy. Jako zaś tego Iſidora Stolica Rzymſka ßanowáłá/ y iáką Godnośćią vraczyłá/dochodzimy łacnie przy inßych z iednego Liſtu tego/ktorego mamy zupełny Autentik. A dla wieczney pamiątki słowá z niego y po Ruſku iáko ſam idźie y po Polſku tuſmy włożyli. Ták śię tedy poczyna; Błahoſłowienie JSIDORA Metropolita Kiowſkaho y wſeia Rusi/ Lehatoſa otrebra Apoſtolſkaho Siedáliſzcza/Liatſkaho/y Litowſkaho y Niemećkaho/ w Chołmie o Swiatym Duſie Synom naßeho ſmirenia Staroſtam Chołmſkim y Woiewodom kto kolini ieſt/tákże y Zakaznikom y wſim Prawoſławnym/&c. A niżey: A nám ſußczym prawoſławnym Chreſtianom Lachom y Rusi/ doſtoit iſpołniaty Bożyia Cerkwi y ich ſwiaßczeninkow / ánie obdiety. Eśmo bo ninie(dał Boh)odyna Bratia Chreſtianie/ Latyni y Rus &c. w Cholmie/ Mieſieca Jiulia 27 dnia w Leto 6948. Indyktá 10. Ktory liſt polſkim iezykiem ták idźie; Błogosławieńſtwo JSIDORA Metropolita Kiiowſkiego y wßytkiey Rusi/ Legata od boku Stolicy Apoſtolſkiey/ Polſkie°/ Litewſkiego y Niemieckiego/ w Chełmie/ w Swiętym Duchu Synom náßey pokory/Stároſtom Chełmſkim y Woiewodom kto kolwiek ieſt/ tákże y Vrzędnikom y wßytkim Katholikom &c. A niżey. A nam ktorzy ieſteſmy Katholicy Krześćianie / Lachowie y Ruś/ godźi śię napełniać Boże Cerkwie y ich Kapłany/ ánie krzywdźić. Ieſteſmy bowiem teraz

(dał Bog) iedna Bráćia Laćinnicy y Ruś &c. W Chełmie. Roku Pańſkiego 1440.

Z ktorego liſtu łacno poznać/ iáko ISIDOR Metropolita wroćiwßy śię z Synodu Florentſkiego w Ruſkich kraiach Jednosć S. ogłośił. Jakoż y Dekret ogłoßenia tego nayduiemy w Latopiſcach náßych. Potym iáchał do Moſkwy/ gdźie gdy Jednosć Swiętą ogłáßał Moſkwa vſtąpić mu precż kazáłá. Wroćił śię do Kiowa y tám mießkał kilká lat. A Roku P. 1443 Otrzymał Przywiley od S. P. Krolá WLADYSLAWA na Vnią nadany/ w ktorym ßyroko wolnośći y ſwiebody ludźi w Jednośći Swiętey będących opiſane. Ten liſt wydrukowany ieſt od S. P. Oyca Poćieia Metropolita w Xiążecce o Przywileiach Vnitom ſłużących. Ták dobrze Cerkwi Ruſkiey w Jednośći S. będącey przyſłużywßy śię/ßedł do Rzymu: á ſtamtąd do Carogrodu w ſpráwie Jednośći Swiętey. O czym Stryykowſki/ Kromer/ y naßy Latopiſce/ y Chalcocondil Grek. Nicuie y ßpoći ten pobożnego Pana Vnitom nadany Przywiley Synopſis. Pyta śię: Komu ten Przywiley nadany? Łacna odpowiedź: Vnitom. Spyta: Byliż tam Vnici? Nie ieſt mądrego v Philoſophow Petere principiorum Principia. Principium to. Ze gdyby nie było ná ten czas Vnitow/ nie danoby tákiego na Vnią Przywileiu. A przećie pyta: Byliż tam Vnici? Odpuść mi Synopſigraphe. In circuitu ambulas. Do Ochwatu nie przyidźieß.

Naśmiewaß śię w prawdźie z Commiſeraciey Pana Kátolickiego WLADYSLAWA, nad nießczeſnym w Cerkwi Greckiey rozerwaniem: nad ktorym wßyſcy Swięci płákáli. Tyſiące opuśćiwßy / vsłyſzyſz dwuch Patryárchow po Synodźie Florentskim pożyłych/ Gennadyußá y Niphona słowa/ na inßym mieyſcu położone: dawno przed tym w Xiążecce o Przywileiach Vnitow/ wydane. A co przydaieß/ że ten Przywiley y nie był in vſu, y nie był Cofirmowany od K. J. M. Polſkich: gdy rzecz przećiwna o S. P. K. Polſkich/ Alexandrze/ Zygmuncie pierwßym/ y trzecim vſłyßyß /wolność będźie y napiedź/ iáko mowią/ noſa przyſtawić.

ROZDZIAL III.

Jednosć Swięta zá Krolá KAZIMIERZA prawem wárowána.

Będac w Rzymie ISIDOR Metropolitá Kiowſki/ dobrowolnie w ręku Kallixta Papieża abrenunciował Metropolią. A niechcąc żeby Kiow nie miał Paſterza Katholiká/podał na ſwe mieyſce Oycowi Swiętemu zá Náſtępce Grzegorza Archymandryta ſwego Nadwornego/czło wieká godneo/ ktorego Słowa czytamy w xięgach náßych. Pius II. Papież. Grzegorza ná Metropolią poświeconego/ poſyła do Kiowa ná Reſidencią (o to Władza Papieſka w Ruſkiey Ctrkwi) y piße zá nim do Krola KAZIMIERZA, aby był zá Metropolite Kiowſkiego przyięty. Jakoż pomniąc on na ſwą przyſięge że

ge że przy Koronacy Prawa y Przywileie od Krolow Predecessorow swych Vnitom nadane poprzysiągł/ chcemie Grzegorza przyiął. Z drugiey strony Dionisius Patriarcha Carogrodzki pisał list do wßytkiey Rusi/ aby tego Grzegorza/ lubo z Rzymu przysłanego/ wßyscy słuchali iako prawnego Metropolity/ á drugiego od Moskwy obranego za Pseudo metropolitę mieli/ (oto Papieża z Patriárchą iedno serce/ duße y wola iedna/ w Swiętey Jednośći Cerkiewney) ani go do śiebie przypußczali. Za ktorymi listami iáko Sakra/ Grzegorz spokoynie lat 10 przeżył ná Metropolij: Jakoż dla wieczney pamiatki/ List ten Piusá P. wpisali w swe Historie Latopißce naßy Ruscy/ ktorych mamy w ręku: a List Dionizego/ Xięgi naße domowe Słowieńskie. Zeby rzecz tak ważna y potomkow vwiadomiła.

A że przy Pßenicy muśi być pod czas y kąkol/ Vpor Nie Vnitow przywiodł do tego/ Pana dobrego y sprawiedliwego/ Krola mowię S. P. KAZIMIERZA że Ediktem swym zabronił Nie Vnitom/ nie tylko nowych budować/ ale y starych Cerkwi poprawowáć. Załosna to była Nie Vnitom: y aż o Moskwę ten śię żal oparł. y dla tego snadź niechcieli KAZIMIERZEM zwać Krola Polskiego/ ale Jendzrelem/ iáko czytamy w ich Kronikach. Takim Concept cciętny Vpor do zaiatrzonego pod'łircá.

Roku Pańskiego 1474. po Grzegorzu nastąpił Misáel/ Episkop Smoleński na Metropolią Kiowską: ten tropami Przodkow swych Metropolitow Vnitow idąc/ z wielą zacnych ludzi Duchownych y Swieckich pisał list do Sixta IV P. Roku P. 1476. Marca 14. y Posły zacne posłał/ iáko czytamy w Xiążecce o Przywileiach Vnitom należących: tam go czytay.

Znieważa wprawdźie Synopsista List ten/ niechcąc politykiem być/ y wierzyć Xięgam náßym Słowieńskim/ z żádney nie podeyźrzanym miary: A tobyśmy wierzyli błędom iego/ kiedyby miał choć takiego authora pro sua Pseudohistoria o Soborze Nicenskim/ o przyięciu Krztu Swiętego od Holhy/ Włodzimierza etc. Zle zaiste w piecu legać/ á drugiego ożogiem macáć.

ROZDZIAŁ IV.

Jedność Swieta za Krola ALBRICHTA prawem warowana.

TEn Pan pobożny/ iáko y Oćiec iego y Stryi naßcześliwey swey Koronacy Prawa Vnitom nadane od Swiętych swych Przodkow przyśięgą swą obwarował. y starał śię Katholikiem dobrym Metropolią opatrzyć Kiowską. Dla tego Roku 1492. gdy wakował Kiow/ podał na Metropolią po śmierći Jony Hlezna Metropolity Vnita/ Makarego/ ktory był przed tym Archimandrytą Wileńskim/ y podpisał śię do Listu pisanego przy Misaelu do Sixta IV. Papieża: Po tym Makarym gdy znowu wakowała Metropolia/ podał Jozepha Sołtana Episkopa Smoleńskiego. Ten był takim

Vnitem/ że go Kronika Moskiewska zowie Łaćinnikiem/ y tylko mowi/ tym rożnym był od Lachow/ że po Rusku Służbę Bożą odprawował. Na początku Metropoliey swoiey pisał do Patriarchy Konstantinopolskiego imieniem Niphona (ktory był X. Patriarchą po wźięćiu od Turkow Carogrodu) coby też on rozumiał o Soborze Florentskim/ ktory potrzeba mu było przyiąć. Niphon Patriarcha odpisuie mu pełny vćiechy naßey list/ gdźie sam wysoce o tym Synodźie y rozumie y mowi. Mamy go y teraz samym Autentykiem/ iezykiem Greckim iest pisany/ y iuż dawno przed tym w druk podany. A było to Roku od Stworzenia świata według Greckiego Computu 6005. to iest Roku P. 1497. Tym listem w przedśięwźięćiu swym zmocniony Jozeph przez wßytek żywot swoy statecznym był zawße Vnitem. O czym teßcze niżey.

Smiał nie iakiś Mużyłowski/ ieden z naprzednieyßych strony przećiwney/ w Antydoćie swym nie dawnymi Czasy wydanym pisáć/ Jakoby to miała być nie podobna/ aby taki List miał wydáć Patriarcha Carogrodzki. Ale w tym tak powiedział prawdę iako y ten co/ według pospolitego mowienia/ fortiter negat. Nie tylko to podobna/ ale y tak było/ y iest oculatus tego listu testis, kożdy z nas/ y ten kto to piße. Nie miey zazle Czytelniku łaskawy/ że wßytkich rzeczy nie kładziemy/ bobyś z przydłużßa sobie stesknił legenda. Do tego albo to iuż było w Druku/ albo w krotce znowu będźie. przychećiß nas do prace/ gdy to ćierpliwie przeczytaß/ y zdrowym rozsądkiem rostrzygnieß/ kto z nas praw/ albo krzyw w Cytowaniu munimentow.

ROZDZIAŁ V.

Jedność Swieta za Krola ALEXANDRA prawem warowana.

GDy Krol S. pamięći ALEXANDER będąc ießcze W. X. L. wźiął za Zonę Helenę Carownę Moskiewską/ co czynił Jozeph Metropolita/ daie znać Latopißec Moskiewski/ tymi słowy;

Posłał Xiąże Wielkie Alexander do swey Xiężny Heleny/ w tym/ Odstepce Prawosławney wiary Greckiey Jozepha Władykę Smoleńskiego/ y Mnichow Bernardynow/ aby przystąpiła do Rzymskiey wiary. Patrz miły Dźieiopißca/ ieżeli Jozeph ießcże nie będąc y Metropolitą/ nie był Vnitem/ ktorego/ Swiadectwem waßych że samych/ vżywano/ áby namawiał Xiężnę samą do Wiary S. Katholickiey? Zatym cokolwiek za tego S. Pamięći Jozepha/ iuż Metropolity śię stało w Cerkwi Ruskiey/ w Jednośći śię Swiętey stało. O czym niżey.

Referuie mi coś dźiwnego Synopsis/ iakoby Krol S. P. ALEXANDER Roku 1503. taki miastu Witepskiemu miał nadáć Przywiley;

Ze kto będzie Litwinem albo Lachem/ aby krzczeni byli w Witepsku w Ruską Wiarę etc. To Katholikom apocryphon/ nam adynaton. Bo iáko to kto może wierzyć/ żeby Pan Katholicki miał roskazowáć aby Litwę albo Lachy/ to iest Katholiki/ okrzćżone/ y dobre Krześciány/ przekrzćżano drugi raz/ z iawnym Swiętokradztwem? Ale daymy/ żeby y taki kto Przywiley (iáko mowią/ ad male narrata) otrzymał: nas to nie zraża. Niemaß bowiem tam wzmianki/ aby ći Perechrestowie (iż tak rzekę) byli w Nie vniy. ktorey wielce przećżył ALEXANDER. Dwa tu przykłady przytoczę.

Naprzod wźiąwßy zá Małżonkę Helenę Nie Vnitkę/ niechćiał dla niey Cerkwi w Zamku w Wilnie zbudowáć/ iáko Oćiec iey Car Moskiewski potrzebował. y za to wielkie Woyny ze Ććiem swym prowadźić muśiał. Stryykowski fol: 679. Potym teyże Heleny dla tegoż vporu niechćiał Koronowáć/ y nie Koronował. Stryykowski fol. 686. To tak Nie Vnitom sprzyiał ALEXANDER. Vnitom záś łaskę swą Pańską okazuiąc/ Przywiley on WLADYSLAWA Krola/ Vnitom Roku 1443. nadany/ Confirmował za Instantią Władyki Chełmskiego/ Na Seymie Walnym Piotrkowskim/ we Srzodę przed Niedźielą Oculi Roku 1504. Krolestwa swego Roku trzećiego. A przećie nałazł się taki temerarius obtrectator, że śmiał z motyką na tak iasne słońce się rzućić y pisać/ że od żadnego z S. Pamięći Krolow Polskich nie iest confirmowany Przywiley WLADYSLAWOW!

Jeßcze mi tu rzecze Synopsis: Komu ten Przywiley dano? Niech wie/ że dano Jozephowi Metropolićie/ według Kronik Moskiewskich/ Laćinnikowi/ według anilesiego annales, Swiętey y nieśmiertelney pamięći godnemu/ według nas dobremu y goracemu Jednośći Swiętey miłośnikowi. Dano ießcże y Episkopowi Chełmskiemu Vnitowi/ á w iego Osobie y inßym Episkopom Ruskim Vnitom/ dano/ darowano.

ROZDZIAL. VI.

Jednosć Swięta zá Krola ZYGMVNTA Pierwßego prawem warowána.

Jvż sie dość w Rozdźiele przeßłym pokazało/ że Joseph Sołtan Mitropolita Kiowski był Vnitem/ y dla goracości Duchá po Moskiewsku Łatynnikiem: á przećie PP. Braćißkowie Wilenscy mowią że on Roku 1510. W Jednośći Swiętey nie będąc celebrował Synod w Wilnie. A to skąd? Przydáie/ mowią/ te słowa. Ják spoczątku naßa Soborna Wielka Cerkiew Mądrość Boża S. Sophia trzyma etc. Dobrze. Jesli tak wierzył Jozeph/ iák spoczątku Cerkiew Grecka wierzyła/ wierzył iáko Katholik y Vnit. Bo Cerkiew Grecka iáko wierzyła/ pokazało się na początku.

Mowia

Mowia: Rzetelniey mowi Jozeph: Jáko y teraz Powßechna Wielka Corogrodska Cerkiew trzyma. A to nie źle. Bo iákoby Carogrodska Cerkiew trzymała/ świadkiem mu był List Niphona Patriarchy/ do niego przed lat 13. pisany. O ktorym było wyżey. Za czym iáko y Cerkiew Grecka z początku/ y Carogrodska w ten czas/ były w S. Jednośći/ ták y Jozeph Vnitem był/ y iáko Vnit Soborował. Naostatek iáko Vnit y Przywiley tego swego Soboru wyprawił v S. P. ZYGMVNTA Pierwßego Anno 1511. Ktory iáko właśnie Vnitom służący potwierdzony iest od S. P. ZYGMVNTA III. O czym gdźie indziey.

R. P. 1514. w Wilnie Cerkiew SS. Troycy y druga S Mikołaia budowana za przywileiem J. K. M. O ktorych mowią dzieie nowe Ruskie że były budowane od nie Vniata. Ale rzecz płonna przedaią. Naprzod że te Cerkwie budowane były według Kanonow Soborowych/ za Consensem Loci Ordinarii, to iest Jozepha Metropolity Vnita: ktory pewnie Nie Vnitowi budowáć nie dozwalałby/ y v K. J. M. pewnieby przećżył. Powtore. Że te Cerkwie budowáć pozwolono za Cud ieden/ ktory się stał ná polu Kropidlnie: bo tam bitwę walną wygrał Xiąże Ostrowskie Konstantyn (Erector tych dwu Cerkwie) z Moskwą/ vczyniwßy Votum te dwie Cerkwie wymurowáć w Wilnie. To Cud. Proßę gdźie podobna Cuda czynić nie maiąc wiary S. Katholickiey? Potrzećie. Gdy Xćiu Konstantynowi dano Państwo Wileńskie/ Senat nic nie mowił: to znać że był Vnitem. Bo iáko się Senat opponował o Woiewodstwo Trockie/ gdy był nie Vnitem/ niżey powiemy. Rzeczeß. Dochodźimy łacnie z Przywileiow potym danych/ że nie był X. Constantyn Vnitem: O czym y my niżey. Transeat. Bo iuż w ten czas y Metropolita nie był Vnitem: ktory zá sobą snadź pociągnął y Xćia/ że się przewierzgnął do Nie vny. iáko Synopsis piße o Danile Romanowiczu Xćiu Ruskim. Vsłyßała snadź iuż Owca głosu Pasterza/ ktorego nie Pan posłał.

Nie była tedy za Jozepha sprofanowana Nie Vnia/ ani Metropolia/ ani Cerkwie Wileńskie/ aż Aper Syluestris przyßedł (po Słowieńsku) Jnok diwyy. Jnok albo Czerniec z Dźikiey Moskwy. Pieczerskie też Archimandryctwo było w S. Jednośći. Bo Jan Archymandryta podpisał się w Liśćie onym od Ruśi pisanym do Sixta IV. Papieża: o ktorym wyżey.

Dobrze przysłużywßy się S. Jednośći/ y Cerkwi Katholickiey/ y Bogu/ Jozeph Metropolita ßedł po odpłatę do nieba. Po ktorym około Roku Pańskiego 1520. dana Metropolia Jonie/ Jnokowi iákośmy rzekli: Moskiewskiemu. Ktory nie vmieiąc więcey/ tylko czego się był w Moskwie nauczył/ O Vniey wiedźieć nie chćiał. Wßakże zostało naśienie Katholickiey wiary w Religiey Greckiey/ o czym zaraz. A Krol sam y z Senatem pilne oko mieli żeby Stołka Senatorskiego nie powierzano/ tylko Wiary S. Katholickiey (vtriusq; Ritus) Ludźiom. Jákoż gdy z pewnych przyczyn dał K. J. M. extraordinarie

narie

nie Xciu Konstantinowi Nie Vnitowi Woiewodstwo Trockie: Senát ták potężnie o to K. J. M. śie opponował/ że też osobliwy Przywiley wydał w Grodnie Anno 1522. 25. Martij na Seymie Walnym. W ktorym obiecuie zá śie y zá Nástepce swe Naiaśnieysze Krole Polskie/ że nigdy do Senatu nie miał byc Nie Vnit przypuszczany. Do tego Roku 1529. na Seymie walnym Wileńskim Confirmuie Przywiley Incorporacy W. X. L. do Korony/ y znowu wáruie to/ że na Vrzędy nie miał podawáć nikogo/ tylko **Katholikow albo Posłußnych Rzymskiemu Kośćiołowi.** Widząc Ruś w S. będąca Jednośći/ że Metropolitá ich/ vstąpiwßy od trybu S. Przodkow swych/ Swietey zapomniał Jednośći/ że im szło o duße/ poczuwáią śie w swey powinnośći. Y ták Roku P. 1537. przychodzą do Grodu Lwowskiego (proße słuchay Synopsigraphe/ żey we Lwowie od sta lat słycháć było practice o Vny) y Aktykuią Przywiley on Naiaśnieyßych Krolow WLADYSLAWA y ALEXANDRA na Vnia nadany: zá Mikołáiá Odnowskiego Herburta z Fulßtyna/ Kasztelana Przemyskiego/ Lwowskiego/ y Ziem Ruskich Generała. Aktykował záś Wielebny Makary Tuczampski/ Namiestnik Metropoli/ Halicki/ Lwowski rc. (bo w ten czas iesżcze Władyki Lwowskiego nie było) á z nim przy inßych Ludźie zacni/ Łahodowski Stanimirski/ Olechno Zamoyski: ktorzy śie iáko Tarcza przećiw Nieprzyiaćiołom prawdy S. tym Przywileiem zasłaniali: O to in vsu ten Przywiley.

Za okázia tey variacy w Ruskiey Cerkwi strony Jednośći Swietey y Metropolitow Kiowskich/ przypomni sobie Czytelniku Katholicki/ że wyiąwßy S. Kośćioł Katholicki Rzymski/ zal dwie czytamy o Stolicy iákiey Biskupiey/ Arcybiskupiey/ Metropolitanskiey/ y sámey Pátriarßey/ żeby nie była choć krotka Alternata w ich Pásterzach/ ile do státku w Wierze S. Co częstokroć pochodźiło z Páná/ często y samych Pásterzow/ często z samych Párafian. A zwłaßcza gdy zá skaraniem Pańskim/ ciągnęła zá sobą sáma głowę pięta. Toż śie działo y dźieie z Cerkwią Grecką y Ruską/ że od Jednośći S. czásem odpádały. Bo to bywało: Częśćią dla Páná/ iáko to zá Cesarzow Greckich/ y Xiążąt Ruskich Vdźielnych: Częśćią dla samych Metropolitow/ ktorzy śie náražali ná te godność/ á pod czas y podkupowáli/ iáko mamy w Latopißcach naßych. Częśćia dla grubey nieumieiętnośći duchownych wiekßych y mnieyßych/ iákim był Jona/ Makary/ Sylwester/ y inßy przed nimi. Częśćia naostatek y dla ludu pospolitego. Ktory iáko sam będąc bellua multorum capitum [rzekłby raczey pedum] nie rad Głowie/ ktora by była sub vno capite Kośćiołá Bożego. Lecz to doczesne Pańskie náwiedzenie/ nie iest wieczne Narodu Ruskiego od Jednośći Swietey odsądzenie. Ale do Historyi.

Naostatek Roku 1543 znowu Krol S. P. ZYGMVNT I. wydał Confirmacia (od nas z Łaćińskiego na Polski iezyk przełożona) Przywileiu ná S. Vnia nadanego. Od S. P. Krola WLADYSLAWA Nie bez wielkiey nádźiei/ że kiedyż tedyż confirmabit hoc Deus w S. pomnożeniu Jednośći/ cooperatus est w Ruskiey Cerkwi przez Pradźiadow y Prapradźiada Spolimienitego (vt conueniant eadem ijsdem rebus nomina) W. K. M. Páná á Páná náßego miłośćiwego.

W Imie Pańskie Amen.

NA Wieczna rzeczy pamiatke. My *ZYGMVNT* z łaski Bożey Krol Polski/ Wielkie Xiążę Litewskie/ á Ziem Krakowskiey/ Sendomirzskiey/ Siradzskiey/ Lenczyckiey/ Kuiawskiey/ Ruskiey/ Pruskiey/ Mazowieckiey/ Chełmskiey/ Pomorzskiey rc. Pan y Dźiedźic. Oznaymuiemy teraźnieyßym Listem Naßym wßem w obec/ y kożdemu z osobna/ teraźnieyßego y ná potym będącego wieku ludźiom. Iż pokłádano przed Námi imieniem Wielebnego y Pobożnego Jony Sosnowskiego Władyki/ y iego Cerkwie Religiey Greckiey albo Ruskiey Chełmskiey List/ niżey wpisany/ pod tytułem/ y Pieczęćią Záwieśistą Sławney Pámięći/ Swietego niegdy ALEXANDRA Krolá Bratá Rodzonego y Przodka Naßego naymilßego/ Confirmaćia Wolnośći/ y Swiebod sámey Cerkwi/ przez Swietego niegdy WLADYSLAWA Węgierskiego y Polskiego Krola/ Stryiá y Przodka Naßego naymilßego pozwolone záwiraiacy/ y pokornie proßono Nas imieniem tegoż Władyki Chełmskiego/ abyśmy ten sam List/ ktory od wody zmoczony ná niektorych mieyscach w Piśmie zwłaßcza był nadpsowany/ iednakże barzo dobrze mogł być czytany/ ále od wßelkiey wády y namnieyßey suspicy zgoła wolny/ ponowić y powagę naßą onemu przydáć z łáski naßey Krolewskiey raczyli. Ktory to list do słowa ták śie w sobie ma.

W Imie Pańskie Amen.

NA Wieczna rzeczy Pamiatke. Powaga Xiążąt/ cokolwiek albo nowego stánowi/ albo co iuż dawno postánowiono iest/ to Listem y Swiadkami wiary Godnymi y pieczęćiami istemi warowáć/ y wiecznośćią ozdabiáć/ podáiąc do wiadomośći potomnych/ zwykła. Dla tego My *ALEXANDER* z łáski Bożey Krol Polski/ W. X. L. á Ziem Krakowskiey/ Sendomirzskiey/ Siradzkiey/ Lenczyckiey/ Kuiawskiey/ Ruskiey/ Pruskiey/ y Chełmskiey/ Elbiązskiey/ Pomorskiey/ Pan y Dźiedźic rc. Oznaymuiemy teraźnieyßym Listem Naßym/ wßem wbec/ teraźnieyßym y przyßłym do ktorych by ten Naß List przyßedł. Iż pokładano przed nami List/ ná Swiebody y Wolnośći Cerkiewne Cerkwi Ruskiey Chełmskiey/ popsowany y poßárpany/ ktory gdy tych przeßłych lat Tatarowie w źiemie Naße wpadßy pustoßyli/ w vćieczce popsowany iest/ y pieczęć Naiaśnieyßego Stryia Naßego Swietey Pamięći Páná WLADYSLAWA Węgierskiego y Polskiego Krola/ od niego oderwana/ cały iednak y nienaruszony przed Nami pokazany iest. Y proßono Nas imieniem tegoż Władyki Chełmskiego/ abyśmy ten List odnowić/ y Naßą pieczęćią zmocnić y vtwierdźić raczyli. Ktory List tymi słowy idźie.

W imie Pańskie Amen.

WA Wieczna rzeczy pamiatke. Aby rzeczy byłe z ludzkiey nie wywietrzały pamieci, postanowiono iest, żeby sprawy słuszne, ktore pomiatki potrzebuia, przez pisma y Swiadkow opisanie, na potomne Czasy były podawane. A prze to My WLADYSLAW z Łaski Bożey Węgierski, Polski, Dalmatski, Kroatski, Ramski, Serbski, Rascki, Słowacki, Halicki y Kumański &c. Krol. A Ziem, Krakowskiey, Sendomirzskiey, Łenczyckiey, Kuiawskiey, Litewskiey, Xiaże Naywyższe: Pomorskiey y Ruskiey Ziemie Pan y Dziedzic. &c. Oznaymuiemy tym Listem Naszym, komu należy, wszytkim bedacym y nastepuiacym, ktorzy ten List Nasz czytać beda. Iż gdy na vmyśle naszym częściey roztrzasamy, á słusznym rozsadkiem Niebieskie rzeczy znośimy z Ziemskimi, nic inszego przeż vśilne rozmyślania prace nie poymuiemy, iedno iż pogardziwszy zdradami Swiatowemi, y świata opływaiacego zwodźićielke chwałe owszeki wyrzućiwszy, vmysłu naszego oczy na Niebieskie obracamy rzeczy, gdźie wieczney światłośći iasność wszytkich wiernych rozumy oświeca, serca iedna, á płomienie zgaśiwszy nienawiśći, wszytkich checi iednakie sprawuie animuszow. A lubo to według powinnośći z Vrzedu naszego wszytkich z osobna poddannych naszych pożytku vpatrowáć mamy: Pieczołowanie iednak skuteczniey nas trapi, abysmy do tego, co czći Boskiey rozmnożenie, ozdoba, sława y chwała, á Swietey Iedność Cerkwie, y stan szcześliwy á spokoyny wyćiaga, serce przyłożyli, y vmysł obroćili. Gdyż nie watpliwie wierzamy, że w Niebieskiey Skarbnicy to śie chowa, cokolwiek do wielbienia Boga, y SS. Cerkwie pomnożenia, za onego szczodrobliwośćia sporzadzamy. Poniewasz tedy zá sprawa łaskawośći Duchá Swietego, Kośćioł Wschodni, to iest nabożeństwá Greckiego y Ruskiego, ktory (ách) przez długi czás w nierownośći iákieyśi y w rozerwániu wiáry świetey y Boskich Sakramentow, nie bez

szkody

szkody zbawienia dusz, od Vniey świetego Rzymskiego Kośćioła bvć śie zdał, y ktora Vnia Oycowie nászy, y owszem wszytko Kátholickie pospolstwo czásow nászych prágneło widźieć: Teraz iuż z litośći Páńskiey dekretámi Naświetszego Páná Eugieniuszá, Nászego Papieżá Czwartego, y innych barzo wiele Oycow wiáry świetey, y Zelatorow abo gorliwych miłośnikow, z samym Swietym Rzymskim y Powszechnym Kośćiołem przywiedźiony iest do iedyństwá dawno pożadáney Vniey. Przeto áby sam Kośćioł Wschodni, y Práłaći, y wszyscy Duchowni tegoż nabozeństwá Greckiego y Ruskiego, w szyrokośći Państw nászych, y pánowániu nászemu podległych wszedźie bedacy, ktorzy przedtym gdy stáła taka nierowność y rozerwánie, nieiaka depressia álbo poniżenie ćierpieli, przywroćiwszy im wolność, Boskiey chwały vprzeymiey pilnowáć mogli, y Zbawićielá nászego łáskawośći zá zbáwienie dusz wiernych, y zá świetey wiary stanu záchowánie w słodkośći pokoiu, wietsza gromáda modlić śię mogli, ku czći y chwale Bogá Wszechmogacego, ktory nas swa nadroższa krwia odkupił, wszytkim Kośćiołom y Biskupom ich álbo Władykom, Prałátom, Duchowieństwu y inszym osobom Kośćielnym tegoż nabozeństwá Greckiego y Ruskiego, te wszytkie práwá, wolnośći, sposoby, zwyczáie, y swobody wszytkie, zdało śie nam ábysmy im wiecznie nádáli, iákoż tym liste nádáiemy, iákich wszytkie Kośćioły Krolestw nászych Polskiego y Węgierskiego &c. y onychże Arcybiskupi, Biskupi, Prałaći, y insze Osoby Kośćielnego záchowánia záżywáia, y onymi śie szczyca. Chcemy nád to, iákoż tym liste stánowimy, áby od tad żaden z Dygnitarzow, Stárostow, Vrzednikow Ziemskich, y innych poddánych nászych, ktoregożkolwiek stanu ábo condiciy bedźie, á osobliwie Krolestwá nászego Polskiego przerzeczeni, á miániowićie Ziem nászych Ruskiey, Podolskiey, y inszych im przyległych, w Iurisdikciey przerzeczonych Biskupow, Władykow, y Prałatow tegoż Greckiego y Ruskiego nabożeństwa, ale ani w Sadach Kapłanow albo Plebanow ich, y owszem ani w sprawach małżeństwa

stwa

ſtwa y rozwodow napotym nie trudnił, iakimże kolwiek ſpoſobem, nie máiac wzgledu ná żaden zwyczay, ktory był dotad chowany iakożkolwiek przećiwny w źiemiách wzwyß pomienionych. Ktemu áby ćiż Biskupi áboWládykowie y inni Prálaći, y Duchowne oſoby nie raz pomienione nábożeńſtwa Ruskiego, iákim żytlem y dochodami opátrzeni tym ſpoſobniey Páná Bogá chwalić mogli, onym y kośćiołom ich wßytkim, w náßych Páńſtwách gdźieżkolwiek bedacym, wßytkie wśi, y máietnośći wßytkie, pod iakimżekolwiek imieniem znáczone, ktore z dawna do ſamych kośćiołow należeć ſie zdáły, y w iákichkolwiek Ziemiách, y Powiátách náßych do tadie mieli, że wßytkimi ich práwy pobożna łáskawośćia żdáło śie nam im przywroćić, iákoż y przywrácamy tym oto świadectwem Liſtu náßego, do ktorego pieczeć naße przydáiemy. To ſie dźiało y dano ieſt w Budzyniu. w Piatek bliski przed trzećia Niedziela Wielgopoſtna. Roku Pańskiego 1443. Przy bytnośći &c. Dano przez rece Wielmoż: Jana z Koniecpola Krolewſtwa Polskiego Kanclerza &c.

Mÿ tedy proźba imieniem pomienionego Władyki do nas wnieśiona poruszeni/ vmiślilismy ten List odnowić y potwierdźić/ á zwlaßcża w tym co do rzeczy Cerkiewnych należy/ y przez teraznieyßy List Naß odnawiamy/ zmacniamy/ y potwierdzamy/ vznawaiac/ że on wagę ma wiekuiſta. A dla świadectwa wtey rzeczy pieczeć naßa v Liſtu teraznieyßego ieſt zawießona. Dźiało śie na Seymie walnym Piotrkowſkim we Szrode bliſko przed Niedziela Oculi Roku Pańſkiego 1504. Krolewſtwa Naßego Roku Trzećiego. Przy bytnośći, &c.

My tedy ZYGMVNT Krol pomieniony do proźby pomienionego Władyki Chelmſkiego/ iego imieniem do nas wnieśioney/ łaſkawie śie przychylaiac/ List przedpiſany/ we wßytkich iego Condiciach/ Artykułach/ y ſentenciach zpewney Naßey wiadomośći/ y rady/ y zgody Panow Rad Naßych/ na tym Seymie z nami bedacych/ odnowić/ approbować/ y potwierdźić vmyślilismy/ y odnawiamy/ approbuiemy/ pokrzepiamy/ y potwierdzamy przez List teraznieyßy/ poſtanawiaiac że ten Liſt/ y wßytkie rzeczy w nim zawarte/ a zwłaßcża ktorych on y Cerkiew iego zażywa y ieſt w poſſeſſy/ ma wagę ſłußna y moc wiekuiſta. A dla lepßego Swiadectwa Pieczeć Naßa v Liſtu teraznieyßego ieſt zawießona. Dźiało śie w Krakowie na Seymie walnym. W Piatek Wielki/ Roku Pańſkiego 1543. Kroleſtwa naßego 37. Przy bytnośći, &c.

ROZ-

ROZDZIAŁ VII.

Jednoſć Swieta za Krola *ZYGMVNTA AVGVSTA* prawem wárowana.

ROku Pańſkiego 1551. na Seymie Walnym Wileńſkim Krol S. Pamięći ZYGMVNT AVGVST przeßłych Krolow Polſkich y W. X. L. ziemſkie Stwierdzaiac przywileia ták mowi; Obiecuiac za Nas y Naſtepce Naße/ słowem y wiara naßa Krolewſka/ że ten Przywiley (dany na Incorporacy od Krola IAGIELA Roku Pańſkiego 1413.) cale y nie naruſzenie we wßyſtkich Artykułach/ Zamknieniach/ punktach/ mamy zachowac/ y wßytko co śie w nim zawiera rzecża ſama y ſkutkiem wypełnic/ y áby wypełniono było ſtarac śie mamy &c. Proße pilnie. W tym Przywileiu było żeby wßytkie Godnośći dawane były ludziom wiary S. Katholickiey/ albo posłußnym Kośćiołowi Rzymſkiemu/ á nie Odßcżepiencom. A to Krol AVGVST obiecuie za Siebie y za Naſtepce ſwe Cale y nienaruſzenie zachować: komu przyobiecuie/ poprzyśięga? Czyie prawa warule? ſadź ſam Synopſiſto. Zwołac ten na ſtrone Jednośći S. Argument/ powiada/ że Roku P. 1568. y 1569. Ruś nie w Vniy bedaca/ do praw y Swiebod Katholikom ſłużacych/ była przypußcżona/ y wewßytkim z Pany Katholikami porownana: Textem tego z Przywileiu Incorporacy Ziem Ruskich do Korony Polſkiey/ y Conſtytucyami drukowanymi Fol. 161. 163 165-167. dowodzac: a wßytkim to pod ſad y rozsadek poddaiac. Ale proße Czytelniku Prawosławny/ nie teſkni z ſoba / abyśmy ten nodum Gordium, ſnadniey niż enſe Alexandrino ſoluowali.

Proße ćie miły Synopſiarcha / powiedz mi ieżeli ten Kleynot i den ktory máśie iako Cacka nie iaka ßeżyćidie/ może wam ſłużyć/ nie zniożßy one IAGIELONIS Clenodia prawa y Przywileia dane/ ktore Nie Vnitom wyrażnie Swobod y wolnośći Katholikom ſłużacych zabrániała? Ktore tak cżeſto/ iakośie rzekło Krolowie/ J. Mość Polſcy y W. X. L. poprzyśiegali/ Confirmowali/ y słowem ſwym Krolewſkim pod przysięga ſwa warowali: ślubuiac to za Siebie y Naſtepce ſwe/ że nigdy wiecznymi czasy one niwczym naruſzone być niemiały? Bo te takie prawa Całemu W X L. dane y warowane. Ktore priuatis reſcriptis nie moga być poruſzone. Do teo Iuris eſt Regula; De iure quis puniri non poteſt niſi citatus & cōuictus. Prawo nie karze aż pozwaneo y przekonanego. Jako to nas Vnitow odſadźić chca Nieunići od praw y wolnośći/ ktore nam wedlug litery y ſenſu ſłuża/ a ſobie przywłaßcżyć/ nas nie pozwawßy? Jako Przywileia S. P. Krolow WLADYSLAWA, ALEXANDRA, ZYGMVNTA I. y III. krwia Vnitow zapieczetowane abrogować, nas nie przekonawßy? Ale mowmy ießcże

J o tych

o tych Anni 1568. y 1569 Przywileiach/ y Constituciach dalßych.

A naprzod mowimy; że nie maß w tych Przywileiach y Constituciach wyraznie tego co przydáie Synopsis/ że to prawo tylko tym służy ktorzy/ sa pod Posłußenstwem Patriarßym/ Nie Vnitom. Posłußenstwa bowie Carogrodskiego/ y Nie Vny tam ani iednym słowkiem nie wspomina.

Ale snadź kto rzecze. Ale też y iednym słowkiem niewspomina Posłußenstwa Papieskiego/ y Vniey. Tak iest. Lecz Vniey albo Vnitow z ich Posłußenstwem nie było potrzeba w tych wspominać Przywileiach. Bo tam Ludzi wolnych do wolnych/ rownych do rownych/ iako ma Synopsis/ wyiawßy z W. X. L. do Korony incorporowano. Ale wolni y rowni w Prærogatiwach/ w prawach y Swiebodach Koronnych/ Ludzie nabożenstwa Greckiego/ sami sa Vnitowie/ iako Posłußni Kościołowi Rzymskiemu. według Incorporacyi Roku 1413 rc. y dla tego w tych Przywileiach tak wyraznie mowi Krol S. p. AVGVST; Obiecuiemy y powinni będziemy Obywatelow y Potomkow ich/ tak Rzymskie°/ iako y Greckie° Zakonu będących/ w ich starodawney cći y dostoynosći/ iáko z Przodkow swych y do tego czasu byli/ zachowac rc. Jako tedy starodawna Cześć y dostoynośc Przodkom Katholikom albo Posłußnym Kościołowi Rzymskie° służyłá: tak y ta nowa w Przywileiu K. J. M. declaracia/ tażcześć y dostoynośc Potomkom/ albo Posłußnym Kościołowi Rzymskiemu/ służyć ma/ y służy.

Jeßcze kto rzecze. Gdy śie ta Incorporacya Xiestw Ruskich/ y Ziemie Wołynskiey do Korony Polskiey stała/ y przypußczeni w tych Ziemiach będący Obywatele Religiey Greckiey do wßytkich Swiebod y Wolnośći Koronnych/ na on czas Ruś wßytka była pod Posłußenstwem Patriarßym/ y nie w Vny: Przetoż ći tylko ktorzy sa pod tym posłußenstwem y nie w Vny/ do tych Praw/ y Swiebod należa.

Odpowiadamy wprzody. Nie moga tego twierdźić Panowie Nie Vnitowie/ aby na on czas żadnego zgoła Vnita nie było. Ma Pan Bog zawße swoich. Jako y S. Heliaßowi powiedział. Coż? Jzali nie byli w ten czas álbo sami/ albo potomkowie ich/ Łahodowscy/ Stanimirscy/ Zamoyscy rc. ktorzy przed lat ledwie trzydźieśći we Lwowie Przywiley na Vnia Krola WLADYSLAWA y ALEXANDRA imieniem swym y drugich acticowali/ á potym y Confirmacia iego otrzymali? Ale o nich niewiedział Synopsistes: niedziw: Bo ießcże w ten czas nie było na takie karanie Wilno zarobiło/ aby śie był narodźił.

Byli tedy y w on czas Obywatele Jednośc Swieta Cerkiewna miłuiacy: lubo ta porownawßy z Nie Vnitami/ małe ich stado było. Takie iednak ktoremu śie spodobało aby Oyćiec dał Krolewstwo. Za ktorych snadź goracymi/ choć taiemnymi modlitwami/ Vnia S. iáko świeca korcem przykryta tandem wystawiona na Lichtarzu Cerkwi Panskiey Roku 1590. O czym niżey.

Powtore

Powtore odpowiadamy. Że gdy Krolowie J. M. y W. X. L. w tych Panstwach Religia Grecka warowali/ y ßlubowali Narodowi Ruskiemu/ nigdy oney nie łamać/ Nie Vny/ y Posłußenstwa Patriarßego bronić nigdy nie obiecali. A S. Vniey y posłußenstwa Rzymskiego bronić przyobiecali y bronili/ IAGIELO z WITOLDEM Y BOLESLAWEM. WLADYSLAW z KAZIMIERZEM, ALEXANDER z ZYGMVNTEM I. y ZYGMVNTEM II. Jednakże nie Vnia y posłußenstwo Patriarße tolerowali. Czasowi to polecaiac/ aby on sam był takiey chorobie medicyna. Dopußczali tym czasem Nie Vnitom zażywać tych praw y Wolnośći/ ktore samym Vnitom służyły Starowiecznie. Co śie właśnie spadkiem dostawało y dostaie PP. Nie Vnitom. To iest że Ludźie Religiey Greckiey Przodkowie ich/ będac Vnitami praw y wolnośći nabyli/ á potym potomkowie/ albo podczas dla respecktow iakichśi/ y niestatku przyrodzonego/ y sami porzućiwßy Vnia; tegoż y w Nie Vny zażywaia. A dziedzicom własnym Vnitom do praw/ Przywileiow/ Swiebod y wolnośći wolne prawo zostawuia. Ale o tym iuż dość iako y o wßytkim Rodziale/ z smierćia S. Pamięci Krola ZYGMVNTA AVGVSTA rzecz skonczywßy.

ROZDZIAL. VIII.

Jednosć Swieta za Krola HENRYKA Y STEPHANA prawem warowana.

NA samym te° Rozdźiáłu/ początku krotka nam wzmianke vczynić przychodźi/ o pierwßey Confederacy/ ktora po S. Pamięći Krolu ZYGMVNCIE AVGVSCIE nastapiła y o przyśiedze S. Pamięći Krola HENRIKA Niechcac tu śie bawić. Bo prętko ta Lilia z Ogrodka Koronnego ad Christianissimum Solem solumq; przenieśiona.

Co śie tedy tycze tey pierwßey w Przeswietnym tym Panstwie Confederacy (ile do naßey Rzeczy należy) u nma iey iest; Aby pokoy y zgoda miedzy rozrożnionemi w wierze była zachowana. Taż poprzyśiężona od K. J. M. HENRYKA y STEPHANA: á po ponowieniu swym po śmierći S. p. Krola STEPHANA y od Naiaśnieyßego ZYGMVNTA III. To ta Confderacia Juramentem troiakiem potwierdzona. Ktora że Vnitow prawa waruie y wolnośći/ ták dowodzimy. Maia Vnići Wiare S. Katholicka/ Rzymska. Tey prawdziwey wiary prawa/ gdy waruia te Confederaćie y Przyśięgi Panskie/ y tey wßelakie bespieczenstwo ochraniaia; Vnitow prawa waruia/ ochraniaia. Maia Vnići Nabożenstwo/ Obrzadki/ Ceremonie/ y merė Religia Grecka Jezykiem Słowienskim. Tey Religiey Greckiey prawo gdy waruia te Confedraćie y Przyśięgi Panskie/ y tey wßelakie bespieczenstwo ochraniaia: Vnitow prawa waruia/ ochraniaia. Rzeczeß: Za tymi Cofederaciami y Juramentami K. J. M. Wolno kożdemu wierzyć/ iako kto chce. Dobrze.

Wiec

Więc My Vnici Wierzymy iako Łacinskiey Bráćia násza stársza/ bo ták chcemy. A ia przydam. Wolno zażywáć Ceremony/ obrzadkow Cerkiewnych powierzchownych iáko kto chce. My zażywamy iáko Grecy/ y sami nie Vnići Bráćia násza młodsza/ bo ták chcemy.

Ale podobno Wiara S. Láćinska/ Rzymska/ nie może śie zgodźić z Ceremoniami y Obrzadkami Greckimi? A to skad? Credentium, Cor erat vnum, & anima vna. Oto wiara S. iedna. Parthi, & Medi, & Ælamitæ &c. Oto Ceremonie z iezykiem/ y obrzadki insze. Bo w tych wszytkich/ Corde, [Jedna wiara] creditur ad Iustitiam: ore autem [wiela Ceremony] Confessio fit ad salutem. Leć to pewna á snadź y de Fide.

Ale tu niech nieuraża Synopsiloga/ że śie spytamy; Kto wżdam te Confederacie y Iuramenta nadrożą? Chowiam śie żeby w responśie bicza na śie nie podał. Mowia Confœderaćie: **Wszákże przez te Confederacia násza zwierzchności żadney nád poddanymi ich ták stanow Duchownych iáko y Swieckich nie vymuiemy/ y posłuszeństwa żadnego poddannych przeciwko Panow ich nie psuiemy.** A nie psuież Nie Vnia tey zwierzchnośći? Jak wiele zacney Szláchty iest/ Senatorow/ y Xiażat po wszytkiey Ziemi Wołynskiey/ y Xiestwie Ruskim &c. Ktorzy z dusze radźiby w Jedności Swietey Duchownych Mieskich y Wieskich/ z poddannymi swymi widźieli/ iáko dobrzy á goracy Katholicy/ Bogá/ siebie/ y swych poddannych zbáwienie miłuiacy; A dopuśćisz tey Bogodánney Władze zażyć y zwierzchnośći Kiow/ Terecchtymir &c? Niech iedno Pan/ na zbawienie poglądaiac/ rzecże co o Vniey/ á zaś zátrzyma Popa/ á z Popem nie pozbedźie y Chłopa? Bo iuż śie zgoła One Proroctwo zyśćiło/ Sicut popul9 ita & Sacerdos á bodáy w nowe śie przeklectwonie obróćiło Nec ita popul9 sicut Sacerdos. Zal tu y słowa hamuie. Czuia ći lepiey od ktorych to codźiennie słuszemy. **Jeszcze mowia Cōfederaćie: Wszytkie nadania Zwierzchności y władze Krolewskiey/ Godnośći/ iáko Arcybiskupstw/ Biskupstw/ y innych wszelakich dobr Kośćioła Rzymskiego y Greckiego dawane bycmaia.** A cáłoż to dla Nie Vniy? Bynamniey. A masz ktory Swiet tytel Kiowski Presente ná Wielebne tytuły? Mowi Synopsis/ y nepomina/ aby kożdy słowa tych Confederacy miał ná dobrym baczeniu. Daia bicz: ale bodáy y swe grzbiety. strászna to (goło słowmie) mowić z onym sędźia: Innocēs ego sum: Nie winnismy. Chirotonia Kiowska snadnie woła/ że rece czyieś pełne/ ieśli nie krwie/ krzywd iednák na maiestat y na Niebie y pod Niebem nawyższy. To o Confederaćiach/ Przyśiegach/ y Krolu S. Pamieci HENRYKV.

Za Panowania S Pamieći Krola STEPHANA Metropolitowie Kiowscy nie vmieli szczęśćia swego zażyć/ albo co gorsza Łáske Pánska nadaremno brali. Bo sami nie byli w Jedności Swietey/ á Patriarchy słuchali Mitrophana: (Co y Synopsis wspomina) Ten zaś że był Vnitem/ świadczy o nim Turcogræcia na końcu Lib. 2 tymi

tymi słowy/ snadź wyietymi z Listu Katholika dobrego; **Człowiek iest wielce ludzki/ (Mitrophan P.) á o raz y poważny/ y od nászych Kośćiołow sercem nie rożny. A gdy ieszcze był Metropolita Cesaryyskim/ Cerkiew Wschodnia z Zachodnia ziednoczyć vsiłował/ y dla tego y do Rzymu ieźdźił.** Patrz mity Synopsista. Jako Grecia wzdycha z Babylonu do Syona.

Za tegoż K. J. M. Kalendarz Nowy przyieto w tym Pánstwie. Ruś obawiaiac śie aby też y im Kalendarza nie odmieniono/ otrzymała naprzod List K. J. M. do Rady Mieskiey Wilenskiey An: 1584. Januar. 21. żeby wtym żadney immutacy miasto w Ludziach Religiey Greckiey nie czyniło. Obszyrniey zaś toż warował Krol J. M. Anno 1585. gdźie wyraźnie Duchem Swietym Vnitow prawa warowane. Bo ták mowi; **Wszytko zwyczaiem Starodawnym approbowane/ y od Przodkow nászych pozwolone/ y Przywileiami stwierdzone dzierzeć &c.** Bo gdy wspomina **Zwyczay starodawny approbowany/ y od Przodkow Krolow pozwolony;** Nas Vnitow wyraża. Bo v nas y Kalendarz y Ceremonie ida swym zwyczaiem Starodawnym/ od Oycow S. approbowanym/ y od K. J. M. poczawszy od IAGIELA pozwolonym.

Gdy mowi o **Przywileiach nadanych od K. J. M.** Nas Vnitow wyraża. Bo nigdźie nie masz wyraźnie Nie Vnitom Przywileiu nadanego: á Vnitow wyraźnie Przywileiami warowano.

Rzecze Synopsis. Wtym Przywileiu wyraźnie Ruśi pozwala Krol Jego Mość vżywanie Kalendarza starego/ **poki onim miedzy Papieżem Rzymskim y Patriarchami Greckimi skonczono y rostrzygniono nie bedźie.** A zatym wnieść może/ że patriarcha ma mieć władze nad Cerkwia Ruska/ á nie Papież. To Synopsis. Na co tey nasza Antygraphe ták płaći. **Naprzod.** Ze Narratiua w Przywileiach táka bywa/ iaka ten co o nie prośi vtworzy/ Zaczym Narratiua non sapit vim legis. Jeśli tedy wtym Przywileiu wzmianka iest o Patriarsze/ nie idźie zatym żeby koniecznie Ruś była pod Patriarcha. A że wten czas była. było dla Alternaty. O ktorey wyżey. **Powtore.** Ten Przywiley sam supponuie że ma być Jedność miedzy Cerkwia Rzymska y Grecka: bo mowi: **poki miedzy Papieżem Rzymskim y Patriarchami Greckimi skonczono y rostrzygniono nie bedźie.** To iuż Swieta zgoda y Jedność. **Bo to skonczenie y rostrzygnienie** spolne nie może być tylko w miłośći y Jedności Braterskiey. A że teszcze nie może być Jedność Swieta miedzy Cerkwia Rzymska y Grecka/ dla niewoli brzydkiey Tureckiey/ iest iuż z łaski Bożey miedzy Cerkwia Rzymska y Ruska dla złotey wolnośći Polskiey/ od Krola S. P. STEPHANA supponowana y pożadana/ á za świątobliwego Panowania ZGYMVNTA III. (o czym zaraz) **porządnie odnowiona.**

CZĘŚĆ TRZECIA

Jedność Swieta Porządnie Odnowiona/ Za Swietey á nie śmiertelney Pámieci Naiá. śnieyſzego K. J. M. ZYGMVNTA III.

DO Trzećiey y oſtatniey Częśći przyſtępuiąc/ to ſobie przypomnieć muśimy/ co piſmo Swięte mowi o ludu wybranym Pańſkim: że im więcey go Ægipt prześladował/ tym on roſł więcey y mnożył śię. Boć zaiſte/ Naiaśnieyſzy Miłośćiwy Krolu/ Panie naſz Miłośćiwy/ z iedney ſtrony gdybyſmy my w Jedności Swiętey będący/ mieli poiedynkiem/ co nas obchodźiło/y do tych czas obchodźi od PP. Nie Vnitow/ opiſowáć/ (puśćiwſzy one Synopſeos ſimilitudinem temerariam, że nie rzekę blaſphæmam, przez ktorą ſwe dźieie do Ewangelii S. przyrownywaiąc/ gratulatur Baſis ſuis onemi Duchá S. słowy: Co wſzytko gdy by śię po drobnu piſało ꝛc.) wybornie byſmy rzekli o nas/ co Doktor wſzytkiego świata mowił o ſobie: Że nam przez te lat kilkadźieśiąt przyſzło żyć wpośrzod niebeſpieczeńſtwa/ w miaſtach/ w puſtyniach/ w wodach/ między fałſzywą bracią ꝛc. Co Bogu y Ludźiom aż nader wiadomo. Z drugiey zaś ſtrony/ gdybyſmy tey Swiętey incrementa Jedności/ o ktorych y poſtronne mile śię naſłuchali kraie/ wyrazić chćieli/ nie od rzeczy bylibyſmy słow zażyli/ Doktorowi Cerkwi Swiętey podobnych/ że krew/ y krwawy pot Vnitow/ był naśieniem Katholikow. Za ktorym Boga wſzechmogącego Błogoſławieńſtwem/ nie Nowiná w Cerkwi Vnitow tyśiącami iednego dnia/ na pewnych mieyſcach/ wiele razy w Rok/ liczyć przy Swiętey Communiy. Że tedy y pierwſza nie potrzebna/ y druga nie podobna/ śrzodkiem idąc/ nie co y o pierwſzey y o wtorey powiemy. Gdźie też poznamy że Jedność Swięta Porządnie za wieku naſzego/ Odnowiona.

ROZDZIAŁ I.

Krol J. M. S. Pamięći ZYGMVNT III. Anno 1589. Przywiley Duchowieńſtwu Religiey Greckiey nadaie.

Z Tego Przywileiu na podpor Nie Vniy te słowa między inſzemi przytacza Synopſis; Archiepiſkopſtwo/ Metropolitańſtwo/ Archimandryctwa/ Jhumeńſtwa/ y wſzytek ſtan Duchowny Zakonu Greckie°/ niwczym nie naruſzaiąc/ w cale/ y przy zupełney mocy/ władzy/ zácności/ y doſtoieńſtwie/ iako Duchowieńſtwo Zakonu Rzymſkiego/ Zachowuiemy ꝛc.

To

To przytoczywſzy/ natrząſa śię y Vrąga Vnitom/ y pyta/ coby Vnići na to odpowiedźieli? Zupem potrząſa/ nie przeſkoczywſzy. A ty Czytelniku Prawoſławny nie ſądź nas/ aż śię dobrze productom przysłuchaſz.

Naprzod tedy/ na te marnopędne triumphy tak odpowiadamy. Duchowieńſtwu Religiey Greckiey ten Przywiley nadano Tak ieſt. Ale żeby miał być nadany temu Duchowieńſtwu/ ktore nie było/ nie ieſt/ y być nie chce w Jedności Swiętey/ nie podobna. Poniewaz tam żadney nie maſz wzmianki/ aby Ruś koniecznie nie była w Jedności Swiętey/ ieśli tego zachce zażywać Przywileiu. A Przywiley. tantùm valet, quantum ſonat. nie ćierpi Conſequentias indirectas; Chybaby co drugim razem gdźie indźiey wyrażono. Niemaſzći w tym Przywileiu y Vnitow: ale że drugdy wyrażono przez przeſzłych Krolow J. M. Polſkich y W. X. L. y przez ſamego tego Przywileiu dawcę S. Pamięci ZYGMVNTA III. iż to Vnitom wyraźnie służy/ aby ich Duchowieńſtwo było rowne Duchowieńſtwu Rzymſkiemu: á nigdy expreſſè nie położono/ aby to y nie Vnitom służyło; Nie mogą tedy tego ſobie Przywileiu przywłaſzczać PP. Nie Vnici/ Vnici zaś tym śię śćzyćić wybornie mogą/ y maią.

Powtore. Vigore tego Przywileiu/ Duchowieńſtwo Religiey Greckiey Nie Vnitow/ nie mogłoby być porownane z Duchowieńſtwem Religiey Rzymſkiey. Bo ábo by to było porownanie we wſzytkim: Et hoc non. Oni lepiey wiedzą czego im niedoſtaie/ w czym iednak opływa Duchowieńſtwo Rzymſkie. Abo to porownanie tylko w niektorych rzeczach miało być rozumiane. A o tych tu niemaſz y wzmianki. Vnici maiąc w Ręku Przywileia na S. Vnią dane/ wiedzą w czym śię niemogą rownać z Duchowieńſtwem Rzymſkim/ wiedzą w czym mogą. Patrzćież iedno Panowie bracia naſza młodſza. Jeśli ſamych śiebie præ textem tego Przywileiu we wſzytkim porownywaćie do Braci naſzey ſtarſzey/ do Łaćinnikow? Wiele to. Jeśli ten Przywiley limituiećie/ według ograniczenia Krola WLADYSLAWA: naſze to. Libertas Filiorum S. R. E non ſeruit niſi Filijs S. R. E.

Ale ſnadź rzecze Synopſigraphus. Przywiley S. P. Krola ZYGMVNTA III. był wyprawiony na Jnſtancią nie Vnitow. Zatym tylko nie Vnitom służy. Już śię na taki Zarzut wyżey odpowiedźiało. Ale y tu mowimy: Negando conſequentiam. By ten taki Przywiley od PP. Nie Vnitow Naprzod był wyprawiony/ a przed tym nie byłoby y ſłychać o wolnośćiach Duchowieńſtwa Religiey Greckiey: tobyſmy mowili. Byłaby to wielom Hæredibus ćiężka Illatio. Był Nie Vnitem/ albo Diſſidentem Przodek/ gdy iaki od Krolow J. M. Przywiley wieczyſty na pewne daniny otrzymał. Ergo Potomek nie może tych danin być dźiedźicem zoſtawſzy Vnitem/ albo Lachem. Jakoby wiara S. Katholicka Rzymſka præciſè miała być przyczyną exautoracy potomka. Tak właśnie rzecz by śię miała y w naſzey ſprawie.

Znowu. By ten taki Przywiley od Nie Vnitow był wyprawiony in terminis y właśnie że nie byli Vnitami. Tobyſmy mowili. Ten Przywiley nie znośi naſzego/ nam na taką/ y więkſzą wolność nadanego

przez

przed lat połtorá &c. Bo dato vno non tollitur aliud: Jednemu daiąc/ drugiemu nie odeymuią.

Ale że ani pierwßy/ ten ieſt Duchowieńſtwu Religiey Greckiey nadany Przywiley: ani in terminis dla tego nadany/ że Ruś wten czás nie byłá w Jednośći; ſnádnie rzec możemy/ y ták ieſt/ że to ſłużi Ruſkiemu Duchowieńſtwu w Jednośći S. będącemu/ práwem y wolnośćiámi od wiekow ozdobionemu. Więc śię Synopſiſtá kokoßy/ że tego práwi Roku 1589. Ná Seymie walnym Wárßáwſkim złotego Wolnośćią y iego adhærentow nadárzono. Jákąż wżdam? Czytamy Conſtitućie Seymowe tego Roku/ y to wnich náyduiemy wyráźnie/ po porownániu ich Ruśi z Ormiány; Popi ktorzy poddánych y Rol nie máią/ tylko od obeśćia ſwego ktore przy Cerkwi máią/ po złotych dwá/ á Protopopowie po złotych cztery &c. płácić máią. A ten że to im ták ßczęśliwy Rok/ że z ich Duchownych więkße pogłowie niż z Łoźniow wybráno? Tegoż to Roku ich z Duchownymi Rzymſkimi porownano gdy ich nad kmiećie poniżono? Nie ſobie záiſte wypráwuiąc ten Przywiley arárunt, occárunt, ſeuerunt, á zátym áni oni metent, ále ći ktorzy ſą priores tempore y potiores iure, w Jednośći S. będący.

Rzeczeß ſnadź. Że y przed tym tákież onus wkłádano ná Duchowieńſtwo Religiey Greckiey. Proßę kiedy? zá ktorego Metropolity? Nie zá Grzegorzá Cemiwłaká ktorego poſyłał Witold do Rzymu. Nie zá Jſidorá Kárdynałá/ y Legatá á latere ſedis Apoſtolicæ, Polſkiego Litewſkiego/ y Niemieckiego. Nie zá Grzegorzá Archymándryty Cárogrodſkiego w Rzymie poświęconego/ y od Piußá Pápieżá ná Metropolią Kiowſką przyſłánego. Nie zá Miſáelá/ z Pány Ruſkiemi poſłußeńſtwo Syxtowi IV. Pápieżowi przez Liſt/ y przez Poſły oddáiącego: Nie zá Mákáriußá/ ktory śię do tego liſtu podpiſał/ będąc Archimándrytą Wileńſkim. Nie zá Jozephá Sołtáná wiárá Łácinniká. Zá ktorego tedy Metropolity? Zá tego ktory we ſto lat po S. Pámięci Krolu IAGIELONIE od Jednośći S. odpadł/ z ktorymeś wykrzykał/ że po Sákrę do Cárogrodu poſyłał. Przywiozł wam co z támtąd? A to/ iáko to z Wolney y Swiebodney Rzeczypoſpolitey ná táką wolność wáßá Conſtitucia. Bo Roku Páńſkiego 1564. náprzod tá kázń Boża do Cerkwie Ruſkiey dla odſtępſtwá od S. Jednośći w lat coś nad Czterdzieśćie po Jozephie Sołtánie/ wolnym y Swiebodnym y Rzeczyp. y Cerkwie Bożey ze wßytkim ſwym Duchowieńſtwem Synie/ zá ſpráwiedliwym kárániem Páńſkim/ záwitáłá.

Skończę ten Rozdźiał to przydawßy/ ábyśmy porządku w Rozdźiele náſtępuiącym nie pſowáli/ Że Roku 1591. Krol JegoM. ná Inſtancią Metropolity Rahozy/ táiemnego w ten czás Vnitá/ przeto potym y iawnego/ iáko vſłyßym/ confirmował Przywiley S. Pámięći ZYGMVNTA I. dány Joſephowi Sołtánowi Metropolićie/ ktory też Przywiley kilká lat przed tym to ieſt Anno 1585. tenże K. J. M. S. P. STEPHAN iuż był confirmował Jákim był Jozeph ten Vnitem pokazáło śię dowodnie w Częśći wtorey. A przećie w Sy-

nodzie y w potwierdzeniu tego Synodu przez S. Pámięći Krolow J. M. STEPHANA, y ZYGMVNTA III. Synopſis triumphuie. Day Pánie Jezu áby y w wierze Kátholickiey iego triumphowáłá.

ROZDZIAŁ II.

Jedność Swietá porządnie śię odnawiáć poczyná ná Synodźie Brzeſckim. Roku P. 1590.

Bárzoby tu ßerokie do diſcurſow pole/ gdybyśmy chćieli Canonicè oná roſtrząſnąć quæſtią: Jeżeli do porządnego rządu/ y práwnego według Kánonow w rzeczách Cerkiewnych poſtępku/ należą Laici, to ieſt Swieccy/ álboli też ſam Clerus to ieſt Duchowni/ á w głowách Epiſkopowie/ ktorym duße Láikow od Bogá powierzone. PP. Nie Vnici z tym záwße ná plac wyieżdżáią/ że y Swieccy do ſpraw Cerkiewnych należą. A zá tym práwi/ ponieważ Jedność odnawiáć śię poczęłá Roku Páńſkiego 1590 bez dokładu wyráźnego wßytkich ſtanow Swieckich/ nie porządnie śię odnowiłá. My záś ze wßytkimi Doktorámi y Piſárzámi Cerkwie Bożey mowimy/ że do Rządu Cerkiewnego y rad około Wiáry S. Kátholickiey/ tylko Duchowni/ to ieſt Epiſkopowie/ należą. Czáſowi folguiąc á do Controuerſiſtow Nie Vnitow odeſtáwßy/ dwuch tu tylko Ceſárzow Krześćiańſkich ex Actis Synod: przytoczymy/ ktorzy ſámi ná śię wyznawáli/ że do tego tylko Swieccy nic nie mieli. Ná pierwßym Synodźie Powßechnym Niceńſkim/ ták mowi Conſtantinus Ceſárz do Oycow SS. Bog was (Epiſkopow) poſtáwił Kápłánámi/ y moc wam dał/ ábyśćie y o nas radźili: y dla tego wy ſpráwiedliwie nas ſądźićie. Do trzeciego Synodu Powßechnego Epheſkiego piße Theodoſiuß Ceſárz/ y poſyłáiąc iednego z náyprzednieyßych Pánow/ imieniem Candidiána/ á zábroniwßy mu áby śię w rząd Cerkiewny nie wdawał/ táką dáie w ſwym liśćie przyczynę: Niegodźi śię/ áby ten ktory miedzy S. Epiſkopy policzony nie ieſt/ w ſpráwy y rády Cerkiewne śię wdawał. Coż tu po Láikách/ gdźie y Ceſárze mieyſcá nie máią? A zátym lubo J. M. O. Epiſkopowie náßy/ około S. Jednośći rádząc/ do rády ſtanu Swieckiego nie wzywáli/ porządnie ią iednák/ według práwá Bożego y ludzkiego/ odnowili. Acz y Swieccy tám byli. Co gdźie indziey liſtownie śię dowiedźie. Ale do propoſicyi.

Metropolitá S. P. Michał Rahozá Synod Prowincialny zwyczáyny złożył w Brześćiu Litewſkim Anno 1590. máiąc przy ſobie piąćiu Epiſkopow. Czterech z nich zniozßy śię z ſobą/ widząc wielki nierząd ſwego Pátriarchy Jeremiaßá/ ktory dla ſwego queſtu w te Páńſtwá y Moſkiewſkie ziáchał/ áby zepchnawßy Metrophána Pátriárchę Cárogrodzkiego Vnitá/ ſám śię podkupił/ ná co mu było ſummy nie máłey potrzebá. Máß to in annationibus Turco Græciæ ad fi-

nem Lib: 2. To mowię wiedząc/ dali miedzy ſię ſpis na Vnią: Tego Roku 1590 Iunii 24 Pod pieczęćią y podpiſem Cżterech Oycow Episkopow: Cyrilla Terleckiego/ Luckiego: Leontia Pelczyckiego/ Pinſkiego: Dyoniſia Zbiruyſkiego/ Chełmſkiego: Gedeona Bołobana/ Lwowſkiego. A iako dochodzimy/ że ten ſerca ſwego ſecret y Paſterzowi ſwemu Metropolićie Michałowi paleſowali (nie tak iako opacżnie vdaie Pars aduerſa) ale ſnadź chćiałby ć occultus Jednośći S. diſcipulus propter metum &c. Dochodzimy mowię/ że on wiedział o tym. bo nayduiemy y mamy ręka iego właſna podpiſany memoriał w tey ſprawie powierzony W. Oycu Cyrillowi Epiſkopowi Luckiemu/ iednemu ze cżtyrech do K. J. M. Posłowi w tey ſprawie: Memoriał mowię do Pana Hetmana Koronnego na ten cżas będącego dirigowany.

Snadź o tym ſubolfecit Patriarcha Jeremiaß. y tak Roku 1592 ſiedząc w Carogrodźie/ bez dowodu dekretuie/ y bez żadney przycżyny Metropolitę Michała degraduie (Pewnie że mu niechćiał Simoniacè kila tyśięcy czyrwonnych exburſare) Wielce to bolało ſpoł Epiſkopow tego: y dla tego nierządu tym gorliwiey o Jednoſć Swiętą ſtarać ſię poczęli. Interim wiecżney pamiątki godny Oyćiec HYPATIVS POCIEY za wolą J. K. M. opuściwßy Caſtellania Brzeſćſka/ na Epiſkopſtwo Włodzimierſkie y Brześćſkie/ ktore świeżo było zawakowalo/ naſtępuie. Widząc ſubiectum barzo pohoże do tak ważney ſprawy X. Conſtantyn Oſtrozki Woiewoda Kiowſki/ piße do niego Liſt/ albo raczey Exhortacia/ aby ſię miał do S. Jednośći Dedata w Lublinie Iunij 21 1593. Ktory że ma wiele dobrego w ſobie/ w krotce da Pan Bog przy inßych o Jednośći Swiętey documentach wynidzie na świet. O też ſam ſtan Swiecki concurrit do ſprawy o Jednośći Swiętey: ex ſuperabundanti.

Oyciec S. P. Poćiey nie mogąc znieść tego/ żeby miał mieć więkßy zelum w ſprawie zbawienney/ ieden z Swieckich ktorym do trzody Pańſkiey mało/ anizeli ći/ z ktorych ręku Pan Bog duß Ludzkich/ y z guby/ y zbawienia patrzy; Zaraz też y on ſam z niektorymi z Oycow Epiſkopow/ iuż w więkßey Liczbie/ na Vnią ſię ſpiſuie. W ktorym drugim ſpiśie nayduiemy inż Epiſkopow pięć: To ieſt O. Poćiey/ Włodzimierzſki: Terlecki/ Lucki: Kopyſtyńſki/ Przemyſlſki: Zbiruyſki/ Chełmſki: Bołoban/ Lwowſki: Ci zaraz ſtaraia ſię v Oyca Rahozy Metropolita aby Synod Prowincialny w Brześćiu złożył. Ktory też y złożony. Jakoż Roku 1594. Synod ten odprawuiąc iuż ſię podoſtatku z ſobą namowili y na S. Jednoſć zgodzili.

A iako na Wołyniu S. P. Oćiec Poćiey na ten cżas Epiſkop Włodzimierſki rozne miał o Jednośći S. Conferentiæ z X. Oſtrowſkim Woiewodą Kiowſkim: tak w Litwie S. P. Oćiec Rahoza Metropolita/ z Sławney P. Jaś. Wielmożnym Jego M. Panem Theodorem Skuminem Tyßkiewicem Woiewodą Nowogrodſkim. Ktory ſię potym podpiſał do ſpiſu Lubelſkiego na S. Jednoſć/ o ktorym niżey. A w Wilnie do Bractwa Przenas. Troycy Vnitow tymi ſłowy ſię wpiſał: Stoiąc przy Jednośći z Cerkwią Rzymſką/ do tego Bractwa

Bractwa Cerkiewnego wyßey mianowanego podpiſuię etc. Odpoczywa zacne Ciało tego w Wilnie przy Cerkwi Przenaś: Troycy w oſobliwey Kaplicy od Jaśnie Wielmożnego J. M. Pana Janußa Skumina Tißkiewica Woiewody Trockiego ozdobnie wyſtawioney y fundowaney. Cośmy dla tego przytoczyli/ abyſmy pokazali że Jednoſć Swięta odnowiona była przez traktaty/ y z ſamym ſtanem Swieckim/ nie tylko w Koronie Polſkiey/ ale y w W. X. L.

Naoſtatek. Roku tegoż 1594. Decemb: 2. iuż wßyſcy Jch M. Oycowie Epiſkopowie naßy z S. Pamięći Oycem Metropolitą Rahozą ſpis na Jednoſć S. Generalny vczynili y podpiſali. A Roku 1595. menſe Iunio pewne miedzy ſobą Artykuły namowiwßy y ſpiſawßy/ z nimi do K. J. M. do Krakowa poſłali dwuch S. P. Epiſkopow/ Oyca Poćieia Włodzimierzſkiego/ y Oyca Terleckiego Luckiego/ przydawßy im liſt do Oyca Swiętego Papieża ieśliby ſtamtąd proſto iachali do Rzymu/ iakoż y iachali. O czym maß in Baronio Tom. 7.

Krol Jego M. S. Pamięći przyiąwßy ten naßych Katholickiey affekt Epiſkopow/ daie Przywiley ſwoy na Vnią [iako drugi WLADYSLAW, Godny takiego Prawnęka Pradziad] De data w Krakowie Anno 1595. Iulii 30. wynidzie y ten przy inßych na świat. Y zaraz proſto wyſyła pomienionych Poſłow do Oyca Swiętego. Ktorzy tegoż Roku Polſeſtwa ſwe ßczęśliwie odprawili. za Liſtami Oycow Epiſkopow z ſwym Metropolitą:

A co przydaie Synopſis o iakieyśi Proteſtacy od niektorych/ ſtrony Membranow powierzonych Poſłom pomienionym/ na co inßego a nie na Vnią/ y oddanie poſłußeńſtwa Oycu Swiętemu. Pewnieyßa v nas Reproteſtacia na to verbum otioſum albo (ieśli mu prawda ocży kłoć nie będzie) mendoſum vczyniona/ v Grodu Lwowſkiego/ w Piątek po Nawiedzeniu P. N. Roku 1595. Jeßcże nie tylko o żywych ale y o vmarłych źle mowiąc Synopſiſta/ śmie mowić/ że J. M. O. Epiſkopowie naßy dla tego do Rzymu ſię vćiekli/ aby dla ſwych karani nie byli exceſſow. Dla iakich wżdam? gdźie/ od kogo/ kiedy conuincowani? Chybaby tak/ iako y na Oyca Rahozę/ w Carogodzie dekret ferowano: Audiuimus, iudicauimus: ſłyßeliſmy oſądziliſmy. O ius cum extrema IurisDiuini & humani iniuria! ¡ Wßyſcyby ći w Carogrodźie Kanonizowani byli/ kiedyby Jeremiaßowi po dźieſiatku tyśięcy na okup/ albo raczey na podkup nie żałowali Ale że im była nie miła Symonia/ y Carogrodowi/ y Synopſiśćie nie miła Vnia. Dla ktorey iuż o Pſeudo Paſterza nic nie trwaiąc Ruſcy Epiſkopowie to czynili/ co im ſummienie czynić roſkazało.

ROZDZIAL. III.

Jedność Swieta ſzcżeſliwie śie zawiera na Synodzie Brześćſkim Roku Pańſkiego 1596.

Poſelſtwo ſwe ſzcżeſliwie odprawiwſzy J. M. Oycowie Episkopowie Włodżimirſki y Łucki/ á Jedność z S: Kośćiołem Rzymſkim / miła Bogu y kożdemu dobremu/ mile odnowiwſzy/ y iey odnowienie zawarſzy/ na poczatku tego Roku 1596. z Rzymu śie wroćili. A o ogłoſzeniu tego odnowienia obmyſlaiac/ prośili K. J. M. o Intymacia Synodu/ na ktorymby te Jedności Swietey odnowienie iako nayſpoſobniey było obwołane. Zaraz tedy K. J. M. piſze do S. P. Oyca Rahozy Metropolita/ aby pomieniony Synod złożył w Brześćiu. data 12 Maii. 1596. Wydany Vniuerſał do wſzytkich ſtanow Duchownych y Swieckich Religiey Greckiey/ wzywaiac na Synod do Brześćia na czas ktoryby O. Metropolita wſwych także Vniuerſałach naznaczył. Data w Warſzawie. Iunii 14. 1596. Za ktorym Vniuerſałem W. O. Metropolita Rahoza ſkłada Synod w Brześćiu 6. Octob. 1596. Naoſtatek Krol J M. zſyła ſwych Posłow na ten Synod/ Sławney Pamieći Jaśnie Oświeconego Xćia Mikołaia Krzyſztofa Radziwiła Woiewode Trockiego. Jaśnie Wielmożnego J M. Pana Leona Sapiehe terazniey ſzego Woiewode Wileńſkiego y Hetmana W. X. L. Wielmożnego Demetriuſza Chaleckiego/ Podſkarbiego y Piſarza Ziemſkiego W. X. L. Data w Warſzawie dnia 4. Octob: Gdy śie wſzyſcy J M. Pomienieni/ tak O. Metropolita z ſwymi ſpołEpiſkopami iako Panowie Posłowie od K. J. M. naznaczeni przybyli: Zaczał śie Synod dnia 6. Octobra (Przybył też/ chociaż nie ſpolnym animuſzem/ X. Conſtantyn Oſtroſki Woiewoda Kiowſki) Ktory odprawuiac kilka dni ſtrawiono na traktatach orzeczach do Jedności Swietey należacych. Ktora tandem zawarſzy/ y podpiſami ſtwierdziwſzy w Cerkwi Cathedralney Brześćkiey Panu Bogu Chwałe oddali. A nie posłuſznych y odſtepcow/ excommunikowali. iako to ſzyrzey opiſuia Vniwerſały tego Soboru Brześćkiego.

Gdy na tey zbawienney Paſterze cżas trawia zabawie / ſtrona też przećiwna maiac Nicephora Greka Pſeudo Exarche (iako go ſam ſzanuie Jeremiaſz Patriarcha Carogrodſki w iednym/ ktory y teraz mamy/ liśćie: ktory też był ad actoratum Pesła Hoſpodara Wołoſkiego na Seymie ſadzony/ y na wieczne więzienie do Malborku oſadzony) oſobliwie też ſwoie Conciliabulum odprawowała w iedney Kamienicy: Gdźie też bluznierſko y własnych wyklęto Paſterzow. O tym wſzytkim Vwiadomiony K. J. M. ſolenniter Synod ten ze wſzytkim iego proceſſem confirmuie. Roku Pańſkiego 1596. Decemb: 15.

Rzecże Synopſis. Tá Jedność odnowiona od żadnego Obywatela ani w Koronie Polſkiey/ ani w W. X. L. nie przyieta. Bona Verba Proſze/ albo raczey/ Vera. Przyieta była w Koronie w Łucku na Seymiku Anno Dni. 1298. w Lublinie na Trybunale Anno 1603. przyieta w W. X.

Lit. w Połocku. Anno 1600. w Wilnie Anno 1609 w ktorych na Vnia ſoiſach Oſoby Zacne Duchowne y Swieckie ſetnica liczymy y teraz/ w reku ich Oryginały maiac. Zada falſz Authentykom Synopśis? Podławek rzecz ćieſzka. Przyzna im ſwoy Valor? Swiadkiem bedźie przećiw ſobie ſamemu. Ale/ prawi/ na ten Synod zaſzła od nas Proteſtatio. Coż to do rzeczy? niebył tak ſzczeſliwy żaden Synod Katholicki/ y ſam Powſzechny/ na ktorym Traktaty były o Wierze/ ktoryby nie miał Proteſtantow. Jakoż Fleredzieckom á Proteſtari kożdemu wolno. Lecz prawde rzekſzy/ ieśli tam zaſzła iaka twoia Panie Synopsiſto Querela/ prawdziwie niebyłá pro teſtatio/ ale pro Inſtitutis Caluini, pro Confeſſione Auguſtana, pro Schola Vittembergen. Atteſtatio &c. Sama nas Jnſtrukcya od was P. Nievnitow dana na Synod Toruńſki Ewangelicki Anno 1595, y Kompania Xćia Woiewody Kiowſkiego w Brześćiu na Synodzie Anno 1596 y Spis Wileńſki z Ewangelikami Roku 1599 od Cauillacy w tym co mowimy Vwolni. Ale o tym Synodzie Brześćkim dość. Bo onim ma ſzyrzey Kśiażeczka iedna od naſzych wydana Roku 1600 Antereſis nazwana. do ktorey Czytelnika odſyłamy. A teraz iuż o naſzym Bractwie Wileńſkim Przenaświetſzey Troycy mowmy.

ROZDZIAŁ IV.

O Bractwie Wileńſkim Przenaświetſzey Troycy/ y iego Przywileiach.

DLa porzadney o Jedności S. Hyſtoriey rzecz wſzytka o Bractwie pomienionym w tym iednym zawrzemy Rozdziele. Piſze tedy Synopſis/ że Roku 1584. Metropolitá Kiowſki Oniſiphor Dziewoczka Porzadki tego Bractwa ſpiſał y approbował. Coż za tym? Dawna zacżce ſpiewáć Pioſnke. Nie był Oniſifor Vnitem/ nie w Vniy approbował. Za tym zawſze ma być nie w Vniey to Bractwo. Szeroko by krakała barzo Synopſis: boby też tu inferowała. Za tym zawſze ma być w Apoſtaſy Metropolitá/ iako na on czas był Oniſifor/ dla ktorey y degradowany. A ieżeli ona na te niepozwoli Conſequencia/ my iey też na tamta bynamniey. Na taka tedy obiectia iuż kilka kroć wyżey odpowiedźieliſmy. Tu tylko to mowimy. Bodayby Vſtawy te Oniſifora Metropolity Czytali Bracia Swieto Duſcy Wileńſcy/ y one zachowali: nauczyliby śie dawno wſzyſcy w Jedności śie Swietey obieráć/ ktora one barzo zalecaia. A o nie Vniy nie czynia ani wzmianki.

Roku Pańſkiego 1589. Jeremiaſz Patriarcha potwierdźił to Bractwo y tego Vſtawy pomienione. Y ztego coż inferuie? Interpolatam, interruptam, corruptam Patriarchy Carogrodſkiego nad Cerkwia Ruſka Iurisdictionem? Nic to przećiwko nam: ani to naſze intentum/ abyſmy bronili żeby nie miał nigdy Władzy Patriarcha Carogrodſki nad Ruśia. Miał te Jurydike Oćiec S. Papież y ma/ iako Powſzechny Paſterz nad wſzytka Cerkwia wſzytkiego świata:

M Mieli

Nimiał z Jurysdykę Patriarchowie Carogrodzcy/ w Jednośći z S. Kośćiołem Rzymskim będący per se: y iako Pasterze. Mieli y ći pod czas ktorzy nie byli w Vniy Pseudo Patriarchowie/ ale per accidens, y spadkiem/ iako się in simili wyżey powiedziało. Taki był ten Jeremiasz. Do tego ten Jeremiasz Patriarcha iako nieprzemienił Cerkiew Przenaświetszey Troycy starodawna/ w nowokletna y za iego teszcze nie była SwietoDuska: tak też nie mogł czynić translacyi Bractwa od Cerkwie Przenaświetszey Troycy/ do inszey iakiey de non esse świeżo wynikłey. Ale że nam idźie o Prawa/ mowmy o tych. Dwa Przywileie nadane sa Bractwu SS. Troycy. Od S. P. Krola ZYGMVNTA III. Pierwszy Roku P. 1589. drugi 1592. Tu quæstio: komu te Przywileia służa/ czy nam Vnitom/ ktorzy y do tego czasu byliśmy/ y teraz iesteśmy/ przy Cerkwi SS. Troycy: co v nas ratum: czyli nie Vnitom Swieto Duskim Wileńskim: Co oni prætenduia. Ze nam Vnitom służa/ same tych Przywileiow słowa za nami wołaia: Bo wyraźnie mowia: Bractwu S. Troycy/ przy Cerkwi y Monastyrze S. Troycy ꝛc. O Cerkwi nowey po dacie tych Przywileiow wzmianki/ ani iota. Rzekliby / iako więc mowia. Bractwo to ktore iest przy Cerkwi S. Troycy teraz/ nazywa śie tylko/ ale nie iest Bractwem S. Troycy. Te zaś Bractwo ktore iest przy Cerkwi Swieto Duskiey/ iest Bractwem S. Troycy/ lubo śie im nienazywa. Juz im to selwowała Jedna z Prześwietnego Senatu Primaria Osoba. Ze Chrystus Pan y nazywa śię/ y iest Chrystusem. A my zaś mowimy. Kto śię nie nazywa stworzeniem Bożym/ nie godźien aby y był na świećie.

Nowi Synopsis. Ze w tych Przywileiach niemasz wzmianki o Bractwie Vniatskim. Wszak też nie masz wzmianki o Bractwie nie Vniatskim? Ale gdy mowi Przywiley o Bractwie S. Troycy/ mowi o Vnitach: Bo od początku odnowioney Jednośći Swietey zawsze było przy Vnitach. Lecz niech nam dopuśći mowić; wzmianka iest o Nas Vnitach. Rozumiemy że słyszał kiedykolwiek Synopsista/ o owey Iuris Regule: Prawodawcy należy prawo ktore wydał y tłumaczyć. Na to Bractwo nasze S. Troycy Prawo nadał S. P. Krol Pan nasz miłośćiwy ZYGMVNT III. słuchayże iako tłumaczy/ y komu go przysadza Dekretem swym/ w Wilnie Iulii 21. Roku 1609. Bractwo ich (Nie Vnitow) Nowe Cerkwi Wileńskiey założenia S. Ducha/ od Bractwa Starożytnego/ Monastyrowi S. Troycy nadanego odsadzamy. A właśnie tym Ludźiem Religiey Ruskiey ktorzy przy Cerkwi y Monastyrze S. Troycy zostaia y tam schadzki swe miewaia/ toż Bractwo Troieckie przysadzamy. To Declaratia Legislatora naszego S. pamięći Krola J. M. Jeszcze iedna rzecz powiemy. Mamy za to że Synopsista czytał v S. Pawła: ieśli com zepsował znowu buduie/ Przestępca samega siebie czynię. Naruszyli Braciszkowie Swietoduscy prawo y Przywiley Bractwu S. Troycy nadany/ miedzy inszymi

wtym:

wtym: że ten Przywiley o krzywdy strony Bractwa forum vkazuie za Dworem (Co y Synopsis przytacza interminis z Przywileiu) á iednak Anno 1609 nas pociągano po Trybunałach. A że teraz zepsowawszy/ chca znowu budować/ prawo sobie to vendicuiac/ przestępcami siebie samych czynia. Kto na prawo grzeszy/ prawo/ by ie y w ręku miał/ traći. Ale dość o Bractwie Przenaświetszey Troycy: bo go barzo dobrze Synopsis gruntowała.

ROZDZIAL. V.

O Dekrećie Seymowym/ w sprawie Jedności Swietey.

Napierwsza vrość ła była strona przećiwna z Pasterzami naszymi Controuersia/ na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1593. O co? Oni sami wiedza. Recessem ta sprawa poszła aż do przyszłego Seymu/ ktory nie przypadł/ aż Roku 1600. Na ktorym Seymie stawi śie S. P. Oćiec Poćiey Metropolita z O. Terleckim Episkopem Łuckim/ iak rokiem zawitym/ na Instigatia Posłow Wolewodztwa Kiowskiego y Wołyńskiego. Data sprawę te osobie przed J. K. M. A o i co? Dekretu Seymowego posłuchaymy. My tedy z Pany Radami naszymi widząc iż pomieniony Archiepiskop y Episkop postępek swoy słuszny we wszytkim vkazali. A do tego że strona przećiwna powodowa/ pozwawszy ich o to przed Nas na Seym/ nić przećiwko im nie pokazuie/ ani papiera/ y owszem tey sprawy odbiega. Widząc y Przywileia S. Pamięći Przodkow naszych w tey sprawie. Teraźnieyszym Listem y Declaracia nasza wolnymi ich wiecznie w tey mierze od takowych pozwow y rzeczy w nich opisanych/ od przenagabania wszelakiego strony przećiwney byc znayduiemy. Tak iż Wielebny Archiepiskop Metropolit Kiowski y wszytkiey Rusi / także y Episkop Łucki/ y inszy Episkopowie Władykowie/ y wszytkie Duchowieństwo tey S. Jedności/ bez wszelakiego przenagabania/ iako właśni Przełożeni Pasterze Religiey Greckiey/ te Dignitarstwa Duchowne dźierżeć y vżywać/ rządźić y sprawować maia/ kożdy w swey Diocesiey/ według dawnego zwyczaiu y obrzadkow Cerkwi S. Greckiey/ ꝛc. To Dekret.

Czegoż tu więcey potrzebuiecie po nas Panowie Nievnići? Zeby nas wszytka Prześwietna Rzeczposp. sadziła? barzo dobrze. A my zaś vniżenie prośimy/ aby Dekret z samego Actoratu waszego/ za in-

 stan-

ſtancya waſza ʒocʒ wiſtey Controuerſyey ferowany/ był tedyʒ tedyʒ ex quowany nad tym/ kto wyrok Pańſki temerario ausu w namnieyſzym czym vſzczerbia. Tak Jednośc Swięta od calumniy Nieprzyiacioł poniekąd vwolniwſzy S. P. Oćiec Pociey/ one iako nay potężniey chcąc obwárowáć: Otrzymywa od K. J. M. Roku 1605. Confirmácya Przywileiu S. P. ZYGMVNTA I. dany na Jurisdiccyą S. P. Josephowi Soltanowi Metropolićie Vnitowi: otrzymywa nowie dla śiebie y dla ſucceſſorow ſwych w Jedności S. będących. Ale co głowa świętobliwa buduie/ to nieſzczęſna noga pſuie: iako niżey vſłyſzemy.

ROZDZIAL VI.

O Dekretach Trybunalſkich/ y Zadwornych/ y też Conſtituciach Seymowych.

ROku tedy tegoż 1605. Na zniewagę J. K. M. y wſzytkiey Rzeczypoſp: Mimo Dekret Seymowy/ mimo Iurisdictią de nouo Confirmatią warowaną/ pozywaią W. O. Metropolitę przed ſąd Swiecki: Otrzymywaią decret, in contumaciam y exauthoracią iego/ przez odſądzenie od Przywileiu J. K. M. affektuiąc coś Nad Gaſztołtowſkiego. Tak opprimowany S. P. O. Pociey inſzego po Bogu remedium nie widząc/ do K. J. M. śię vćieka: Dekret otrzymywa Roku 1605. w ktorym kaſſowane od nich bez prawnie decreta otrzymane. Zli Vnici turbuią/ na zły przewod/ prawem śię bronią. Ale drugi tu rzecze: Kto vkraw/ tot praw.

Więc Roku 1607. na Seymie taka ſtáłe Conſtitutia o Religiey Greckiey; Vſpakaiaiąc Religią Grecką/ ktora zdawna ma ſwoie prawa. warnięmy iż doſtoieńſtw y dobr Duchownych inakſzym prawem niemamy rozdawać/ iedno wedla ich Fundacy/ y dawnego zwyczaiu Przodkow naſzych im nadanych/ to ieſt ludziom ſzlacheckim narodu Ruſkiego/ y *meré* Religiey Greckiey ꝛc. Ktora też y Przywileiem ieſt warowana. Ktorego y ktorey ſkutku zduſznie ſobie pragnie Synopſiſtes. Ale za ſprawą tego/ ktory w ſwych Krolewſkie y iego Senatu ma ſerce ręku/ tak oſtrożnie ta Conſtitucia ieſt złożona/ że y w namnieyſzym punkćie S. Jedności nic nie deroguie. Mowi ona: Że w Religiey Greckiey/ ktora ma ſwe prawa/ Godnośći Cerkiewne maią być dawane według dawnego zwyczaiu Przodkow naſzych. A gdźież te prawa/ y iaki był zwyczay Przodkow J. K. M. Prawo było na Incorporacy W. X. L. do Corony Roku 1413. Za ktorym wiecey niż przez ſto lat w zwyczaiu było K. J. M. nie dawáć Metropoliy iedno Vnitom. Prawa na Vnią nadał WLADYSLAW S. P. Krol Polſki Roku 1443. Za ktorym taki zwyczay był v K. J. M.

Ze piſze Joseph Soltan do Patriarchy Niphona/ iż mi prawi/ odeymą Metropolią ieśli nie przyimę Soboru Florenſkiego/ to ieſt Vniy S. Te prawa były/ ktore zwyczaiem ſtoletnim Przodkow K. J. M. introducowane były. Te zachowáć Krol J. M. obiecuie.

Mowi ieſzcze Conſtitucia: Że Godnośći Cerkiewne maią być dawane Ludziom *meré* Religiey Greckiey. Barzo dobrze nas Vnitow wyrażą. Proſzę bowiem/ coż to ieſt być meré Religiey Greckiey/ y kto z nas ieſt meré Religiey Greckiey? Nie będźież tego wiedział Synopſiloge/ aż poradziwſzy śię v Theologow: Quid eſt Religio? Co to ieſt Religia? Mowią oni: że Religio eſt virtus, quæ exhibet Deo debitum famulatum in ijs, quæ pertinent ſpecialiter ad cultum Diuinum, ſicut in ſacrificio, oblationibus & alijs huiusmodi &c. To Theologowie idąc za Doktorem ſwym. Religia/ prawi ieſt Cnota ktora czyni Bogu vſługę w tych rzeczach/ ktore oſobliwie należą do chwały Bożey w ſłużbie Bożey/ w ofiarach ꝛc. A ieśli tak ieſt/ inaczey zaś być nie może/ My Greckim tribem meré czynimy Bogu vſługę w ſłużbie Bożey: Za tym my ieſteśmy mere Religiey Greckiey. Nas tedy ta Conſtitucia warnie/ y prawa naſze ochrania. Jako tedy życzyćie żeby według tey Conſtituciy/ affektacyi waſzey doſyć śię ſtało/ tak mielibyśćie być ćierpliwemi PP. Nie Vnici/ aż by wam wſzytko wyraźnie przyſądzono. Czekać było łaſki pomazańca Bożego: a nie naſtępowáć na Vnitow/ bezprawia im nie wyrządzać: Bo ieśli kto śię mśći prawo traći: to kto przed prawem/ prawa drugiego naruſza/ żadnego niegodny ieſt prawa. Wy zaś cośćie Vnitom poczynili/ vſłyſzyćie w krotce: A to y tu co czynićie

W nadźieie tey Conſtituciey Roku 1603 Wilno poburzywſzy mało Zakonnikow Vnitow nie pozabiialiśćie/ by wam rady nie pomieſzał/ ten ktory y przy wieży Babilonſkiey/ Concepty powariował. Mamy liſty autentyczne cośćie tam robić zamyſlali.

Roku 1609. Znowu kilka Dekretow zaocznie v ſądu Swieckiego przećiw Paſterzom naſzym otrzymywaćie. Aż nas K. J. M. P. N. Miłośćiwy ſwymi Dekretami z ręku nieprzyiacioł naſzych oſwobodził/ w tym że Roku roznymi czaſy ferowanymi. Coż? Vnici źli/ że śię bronią/ a nie Vnici dobrzy że naſtępuią. Vnici maią po ſobie Iuris Regulam: Quod iure fit, iuſtè fit. Co według Prawa y Bożego y Pomazańca tego/ dźieieśie/ to ſprawiedliwie śię dźieie. Bog y Pan ſprawiedliwie ſądził: Co nam przyſądził/ tośmy tylko trzymali y trzymamy. Wy zaczymeśćie hałaſowali/ ſami śię oſądźćie.

A co więkſza, Wżdam tego Roku ſtanęła Conſtitucia żeby naſze o Religią ſprawy/ agitarétur in Compoſito Iudicio, na Tribunale Duchownym/ czemuż nas do koła Swieckiego euocowano? Rzecze ktoś: źle drukowano Conſtitucią. á gdźie miano drukowáć: Przed Trybunałem Zupełnym/ Wydrukowano: Przed Trybunałem Duchownym. Rozumiem ia że lepſza rzecż wierzyć wſzytkiey Przeza-

cney Rzeczyposp. y K. J. M. Panu naszemu Miłościwemu niżeli zaocznemu iakiemu Protestántowi.

Przyiął wdzięcznie te vtrapienia cirpię / od Vnitow Naywyższy. dla tego ich znacznie wtych lećiech rozmnażáć począł / ták po miastach y miasteczkach / táko też y w dobrach Szlacheckich. Bo między inszymi pod ten czas Zakonnikom Naszym w Jedności S. będącym oddał Monastyr Bytenski sławney Pamięći Jego M. Pan Hryhory Tryzna Marszałek Słonimski. Szczęśliwy Rodźic Przezacnych Potomkow / Probostwami / Referendárstwem / Pisarzstwem / Kuchmistrzowstwem W. X. L. y Starostwami z łaski J. K. M. y Rzeczyp. ozdobionych. Przetko záś potym / tymże Zakonnikom Vnitom oddany iest Monastyr Zyrowicki z Cudownym Obrazem Przenáświętszey Bogarodzice / przez Jaśnie Wielmożnego Jego M. Pana Leona Sapiehę Woiewodę teraznieyszego Wileńskiego / y Hetmana W. X. L. y przez Jaśnie Wielmożnego Swiętobliwey Pamięći Jego M. Pana Jana Meleszka Kasztellana Smoleńskiego / y też przez Jego M. Pana Daniela Sołtana iako przez Ktitorow Monastyra pomienionego Zyrowickiego. Ale ta łaska Jch M. niech śię Jch M. wszytkim obroći in sinus Jch M. na chwałę Wiekuistą; My podzwa do dalszych krzywd od strony przećiwney zadziałanych.

ROZDZIAŁ VII.

O Przelaniu Krwie Duchownych y Swieckich / w Jedności Swiętey będących.

Záledwie dni kilka potych K. J. M. kilokrotnych zá nami Dekretach wyszło / á oto w Wilnie pośrzod Rynku co śię zstało / nic nie przydaiąc / to szczegulnie wpiszemy / co czytamy ná Tablicy iedney srebrney v Cudotwornego obrazu Panny Naświętszey / w Wilnie w Cerkwi Przenas: Troycy zawieszoney. Ták tedy tam napisano. Roku Pańskie[o] 1609. Augusta 11 dnia / z naprawy Schismatykow Nowo Cerkwiánow Wilenskich / Lotr ieden / haydukchcąc zabić Oyca Hipátya Poćieia Mitropolita Kiowskiego / zdradźiecko szablą przećiął sutanne y Koszule / á szyi nie obraził. Tymże ćięćiem vćiął v ręki lewey dwa palca y z pierśćieniem. A iego Pan Bog / zá przyczyną Panny Naświętszey cudownie od nagłey śmierći vchował. Tę tedy Tabliczkę y z Pierśćieniem vćiętym / ná pamiątkę tu ná obrázie Panny Naświętszey ku ćći zostawił. *Castigans castigauit me Dominus & morti non tradidit me. Psal.* Poty tam. Ten dobry Pásterz iáko pierwszy krwią śię począł dla S. oblewać Jedności / ták z krwawym

wym potem Swiętobliwie żywota dokonał Roku P. 1613. Iunij 18. dnia.

Po ktorym gdy nástąpił ná Metropolią teraznieyszy Przewielebny Jego M. Oćiec Jozeph Welamin Rutski / co śię z Jednośćią swiętą dźiało / á dla niey y z samym Jego M. / y z inszymi w niey będącymi / nam nic nie potrzeba więcey przydawáć do tego / co Synopsis o swoich pisze / że napełnili Koronę Polską y W. X. L. hałasami / to iest Vnitow oppressia. Aż też y do iawnego przyszło Oycoboystwa.

Roku tedy Páńskiego 1618. w Monastyrze Kiowskim Widubickim Namiestnika Jego M. Oyca Metropolity imieniem S. P. Oyca Antoniego Hrekowicza / Kapłana Vnita / gwałtem wziąwszy w Dnieprze vtopili. Tą Krwią Męczeńską Rzekę poświęćiwszy / te Swiętoboystwo ták poświęconą skropili wodą. Ná ktore w Cerkwi Bożey Vnitow krwawe pracy / między inszymi / patrząc wyżey pomieniony Jaśnie Wielmożny Jego M. Pan Leo Sapieha Woiewoda teraznieyszy Wilenski / Hetman Naywyższy W. X. L. oddał Zakonnikom Vnitom Monastyr Czereyski / aby tam wieczne Bogomodlstwo przy Sławney Pámięći Rodzicach J. M. ktorych tam Zacne Ciała odpoczywáią bywało. A po wszytkich swych szerokich máiętnośćiach wszytkie ogułem Cerkwie y z ich Kapłanami Pásterzom Vnitom poddał / y S. Jedność obfićie rozkrzewił. Jle záś do PP. Nie Vnitow / ći iuż do większych zapędow postąpili. A ták Roku 1620 pod czás Tureckiey expediciey przywabiwszy iákiegoś z Państw Tureckich Greka / ktory śię fałszywie mienił być PseudoPatriarchą Jerusalimskim / przez iego samego / przećiwko wszytkim Kanonom: bez Consensu y wiadomośći J. K. M. contra Ius Patronatus S. R. M. Zá żywota y w oczach prawie Possessorow vprzywileiowanych / przećiw prawu pospolitemu; poświęćili sobie Pseudo Metropolitę y z nim iemuż podobnych kilku Episkopow / ludźi prostych / á niemal y plebeios. Katedrę przećiwko Katedrze na wieczną hanbę y zgubę Cerkwi Ruskiey stanowiąc. Jakoż ten act był z ostatnim w Kraiach Ruskich zámieszániem. Bo co zatym poszło / wnet powiemy.

Widząc Jego M: O. Metropolita teraznieyszy / że ná Wolnośći y Przywileia od S. P. Krolow Jch M. Polskich Metropolitom Kiowskim nadane y poprzyśiężone / znacznie strona przećiwna nástąpiła; Otrzymywa Roku P. 1621 Confirmacią od K. J. M. Przywileiu od S. P. Krola WLADYSLAWA na S: Jedność nadanego / popierwszey iego daćie w lat 178. a od ostatniey Confirmacy przez S. P. ZYGMVNTA I. w Lat 75. Rozumieiąc że za tą Confirmacią Jurisdicey Episkopow Vnitow / bezstudne złych natrętstwo miało śię pohamowác. Oto miły Synopsista twa prawda / gdy mowisz / iákoby od iednego z Krolow Jch M. Polskich ten ná Vnią Przywiley / nie miał być potwierdzony / y nie był inusu. Był potwierdzony oto trzykroć: Był we Lwowie przez Zacnych ludźi Religiey Greckiey Vnitow / z ktorych potomkow Prześwietnych ćieszyła śie Korona Polska / y teraz śię z łaski Bożey ćieszy w swych Lahodowskich / Stanimierskich / ZAMOYSKICH, był mowie przez tych / niemal

N2 przed

prz ościem lat acticowany. Był też w sprawach Episkopiy przemyślkiey/ dawno przedtym ná sadach cum effectu producowany. Cosmy gotowi pokazać originaliter gdy tego będzie potrzeba. Ale tá Synopsisty Infidelitas, niech będzie przy Autorze

Ná swą tedy y swych obronę/ Jego M. O. Metropolita otrzymał te v K. J. M. Confirmacią. Ale trudna dobrey radzie droga. Zaraz bowiem ći światkowie po miastach y miasteczkach swe Visity odprawować poczęli / drugich listami swymi obsyłali/ żeby Pasterzow swych należnych/ y przywileiowanych/ nie słuchali/ ále ich zá Pasterze mieli; odebrali Diocesie/ Popow naświęcili: iednym słowem sukńie Cerkwi Ruskiey rozszarpali. Jáko to Páná y Pomazańca Bożego boleć nie miáło: iako to Rzeczypo. mogło być miło: Zatym tedy K. J. M. z władzy swey/ za gwałtowniki Praw Bożych/ swych Krolewskich/ y Rzeczypo. vznawszy/ tych oto stolic Episkopskich Inuasorow/ zabrania im wszelkiey władze/ ani z nimi obcowáć nie każe sub pæna Criminis læsę Maiestatis. Aże te Páńskie rescripta niektorzy z mieszczan Wilenskich/ znieważyli: á do tego y ná Inquisiciy Wilenskiey/ pod ten czás właśnie instituowaney/ o obraze J. K. M. conuincowani byli/ to vćierpieli/ co Synopsis exageruie.

Na ten Jedności S. znáczny w vtrapieniu postępek mile patrząc/ między inszymi Jáśnie Wielmożny Jego M. Pan Paweł Sapieha Podkánclerzy W. X. Litew. Corkę swą / oddał do Monastyra Wilenskiego Panien Zakonnych w Jedności S. będących. Ktory pomniąc ná Jáśnie Wielmożnych/ Páwłá Sapiehę Woiewodę Nowogrodskiego Dziadá/ Bohdana Sapiehę Woiewodę Minskiego Oyca/ w Cerkwi Przenaś. Troycy położonych/ ná Rodzoną swą Siastrę Wielebną Pannę Jhumenią pomienonego Monastyra teraznieyszą/ y na Corkę Zakonniczkę/ Znacznym iest Zakonu S. Bazyliego Dobrodzieiem. Ale do Historyey się wrocimy.

Owoż tu fructus takich Pasterzow. Za roskazaniem ich Roku P. 1622 Czterech Zakonnikow Vnitow w Cerkwi S. Sophiey Kiowskiey wzięto y póki chćieli więzieniem trapiono/ z vtratą zdrowia ich dożywotną. Potym w Szarogrodzie Protopopę Szedziniego Zabito. w Kiowie Woytá y Popa iednego o Vnią do nich odniesionego ścięto. Na Podgurzu Zakonnika Kapłana Vnita imieniem Antoniego Buckiego na same Swięto Wielkonocne przy Cerkwi zamordowano. Aż też na Kapłánach chętkę spędziwszy/ y do Arcykapłanow postąpili. Gdy Roku Pańskiego 1623. Nouemb. 12. w Witepsku Swiętey Pamięći świątobliwym żywotem y cudami sławnego Oyca IOZAPHATA KVNCEWICZA Archiepiskopa Polockiego zamordowali. Nie amplifikuiemy tu nic niebespieczeństw naszych/ y Duchownych naszych/ y J. M. PP. Pasterzow naszych/ po Wilnach/ Lwowach Mohilewach/ Stepaniach etc. W ktorych dla samey Jedności Swiętey aż do tąd żyćiesmy muśieli/ y żyiemy. Tak że smiele z Dawidem S. do Nieba zawołać możemy/ aby im Siedmiorako nagrodzono/ to improperium/ y ná P. Bogá/ y na Krola J. M. y na Rzeczp: y ná Senat/ y na Synody/ y na Canony/ y na nas niegodnych Cerkwi S. Wschodniey y Zachodniey Katholickiey posłusznikow.

ROZDZIAŁ. VIII.

O Soborze Kobrynskim y Lwowskim.

Zachowuiąc Vnići ową Chrystusá Páná naukę: Wy zaś nie tak. puszczali mimo się te swoie krwawe vrazy: y owszem, dobrym za złe oddaiąc roznych zażywali sposobow/ przez ktoreby kiedyżkolwiek do wzaiemney przyść mogli zgody. Co że tak iest/ wyświadczą nas Dwory Senatorskie/ Klasztorne domy y szlacheckie do spolnych namow naznaczone. Jako to między wiela inszych we dworze S. P. Ich M. XX. Biskupow Wileńskich/ Benedyktá Woyny/ y Ewstachie Wołłowiczá /gorących miłośnikow Jedności Swiętey: idących też z Przezacnych Potomkow/ w Swiętey Religiey Greckiey Katholickiey pożytych: za ktorych teraz Vnići Kapłani wieczne Bogomodlstwo odprawuią. Bo w Wilnie w Cerkwi Przenaświęt: Troycy odpoczywa Zacne ciáło sławney pamieci Jaśnie Wielmożnego J M P Siemiona Woyny Castellana Mścisławskiego/ Rodzonego S P. J. M. X: Biskupa pomienionego/ a Rodzica Przeoświeconego y Przewielebnego w Bogu J. M. X. Abrahama Woyny teraznieyszego Biskupa Wilenskiego/ Primasá W. X. L. W Grodnie zaś w Cerkwi Soborney odpoczywaią zacni przodkowie J. M. X. Wołłowicza Biskupa Wileńskiego. Taki między Vnitami związek sprawował to w J. M. że sami dobrowolnie dawali ansam do Spolnych naszych namow. W Domu też Godney Pamięći J. M. Pana Adama Chreptowiczá Podkomorzego Nowogrodskiego/ y Fundatora Zakonnikow Vnitow w Nowogrodku y inszych A z goła gdzieśmy iedno rozumieli rzecz być potrzebną/ spolnych namow zawsze szukalismy/ Czas y mediatorow naznaczalismy. Ale zawsze przez Nie Vnitow stetit że te pobożne y J. M. pomienionych/ y Pasterzow naszych zamysły do pożądanego przyść nie mogli skutku. Zaczym iuż im było potrzeba y inszych szukać srzodkow.

A tak Roku 1626. vprośili v K. J M, Synod w Kobryniu/ na ktorym by iuż nie prywatnie/ ale iawnie z sobą Vnići y Nievnići conferować mogli. Stanowili się Vnići: Czekali przez wiele dni na stronę przećiwną. A oni coś y sami nie iadą/ y o sobie żadney wiadomości niedaią: Ktoż tu krzyw. Wymawiali nam defekt w Vniwersale K. J. M. Soborowym/ że o nich wyrazney wzmianki niebyło. Pozwolono im poprawiać iako chćieli: y chętnieśmy y na drugi Synod pozwolili.

Roku tedy 1629. Ná Seymie Walnym o Synod Spolny sami nie Vnici proszą/ sami concipuią Constitucią Seymową strony tego Synodu/ sami się do swego Conceptu podpisuią. Oryginał tego mamy v siebie. A tak się poczyna. Religia Grecka. Chcąc vspokoić ludzi rozroznionych Religiey Greckiey/ Poddánych naszych Duchownych y Swieckich/ w Koronie y w W. X L. Za zgodą wszech stanow Authoritate Conuentus præsentis, na-

znaczamy im obiema ſtronom tak tym ktorzy ſa w Vniy z Kościołem Rzymſkim/ iako y tym ktorzy Vniy nie przyieli/ Synod Generalny im ſpolny w Mieśćie naßym Lwowie. Pro die 28. Octobris: Anni præſentis 1629 &c. Do ktorey Conſtytucy od nichże ſamych concipowaney podpiſali śie: Jozeph Bobrkowicz Rector &c. P. Drzewinſki Czaßnik Wołynſki/ Pan Kropiwnicki Podſedek Bratſławſki/ Pan Proſkura Piſarz Ziemſki Kiowſki. Gdyſmy taki od J. M. Spis otrzymali/ rozumieliſmy żeſmy v portu. Vniuerſały J. K. M. wyßły. Przewielebny Jego M. O. Metropolita Kiowſki z inßymi Jch M. Oycami Episkopami/ y inßym Duchowieńſtwem do Lwowa przyiachali. Przyiachał y Poſeł J. K. M. ſławney Pamięći Jaśnie Oświecone Xiąże Alexander z Oſtroga Zaſławſki Woiewoda Kiowſki. A P. Nie Vnici coż z Wilna y z Oſtroga kilka ich przyiachało propter videre tylko.

Jeſzcze płacze Annaliſta Nowy/ że na Vnitow wina? Prawda: taka y owa. Blanda Patrum prauos &c. Fraſuie śie o więźienie niektorych/ o zabronienie lub Cerkwie murować/ w Wilnie/ lub do Magiſtratu nie Vnitō przyſtępowāć. Wie K. J. M. o ſwych y Swiętych ſwych przodkow Krolow J. M. Polſkich wyrokach. Wie o Jnquiſitiach ſupra Crimine læſæ Maieſtatis inſtituowanych. Vnici tu pluſquam merè paſſiuè tylko śię maią. Maieſtat Pańſki ßanuiąc gotowego patrza. A ieśli w czym winni Vnici: cżemu Panowie Nie Vnici vćiekali od tych aktow/ na ktorych/ snadnieby śię pokazało kto praw/ á kto krzyw? Bo teraz wßytek świat palcem niemal na czyieyś ßyi vkazuie lice/ z napiſem. Fuga facit reos.

Te tedy y tym podobne Nie vnitow z Vnitami tak nie ludzkie prawie poſtępki dotąd Cerkiew Ruſka żałośnie dźielili/ w Głowach zaś Wiara S. Katholicka/ y S. Kośćioł Rzymſki. Ten bowiem będąc na Pietrze S. zbudowany/ dodaie Vnitom ſerca y otuchy/ że Jedność S. w Katholickim tym Pańſtwie/ przez łaſkę Boga wßechmogącego/ nigdy nie będzie ßwankowała. A że nas opacznym vdaniem wßytkiemu prawie światu na Ohydę podaią Filij Matris noſtræ. Rozumiemy że nam to nic nie zaßkodzi ná łaſce W. K. M. Páná a Páná naßego Miłośćiwego nie vymie nic dobrey v Prześwietney Korony Polſkiey y W. X. Lit. o świętey Jednośći opiniy. Z tey miary/ żeſmy tego co nam Pan Bog przez Jego K. M. Páná náßego miłośćiwego S. Rodzica W. K. M: dawał/ na ozdobę Rzeczyp. ná pożytek Oyczyzny/ ná Honoru J. K. M. ochronę/ ná wieczną a nie śmiertelną Naiaśnieyßego Domu IAGIELOWEGO ſławę/ ná Cześć y Chwałę BOGA W TROYCY Przenaś. IEDYNEGO á ná wywyżßenie S. Cerkwi tego/ zażywali.

KONIEC.

Hist. Polon.
6 / 719